

Wiadomości Gródeckie
Haradockija Nawiny

Gazeta o Ziemi Gródeckiej i jej Mieszkańcach ● Nr 12-1 (233) ● Grudzień 2015 - styczeń 2016 ● Cena 6,00 zł

●Sprawy samorządowe ●Inwestycje w Gminie Gródek w 2015 r. ●Dawne Biało-ruskie-Gródeckie Wesele w szkole●Święta mojego dzieciństwa ●Świąteczny piernik ●Ręczniki z duszą●Myśliwskie pasje Marko Bućko ●Jubileusz Kazki ●Kalendarz na 2016 r.

Rys. Maria Mieleszko

Z okazji Świąt Bożego Narodzenia i Nowego 2016 Roku wszelkiej pomyślności życzy Redakcja

DAWNE
BIAŁORUSKIE - GRÓDECKIE
WESELE

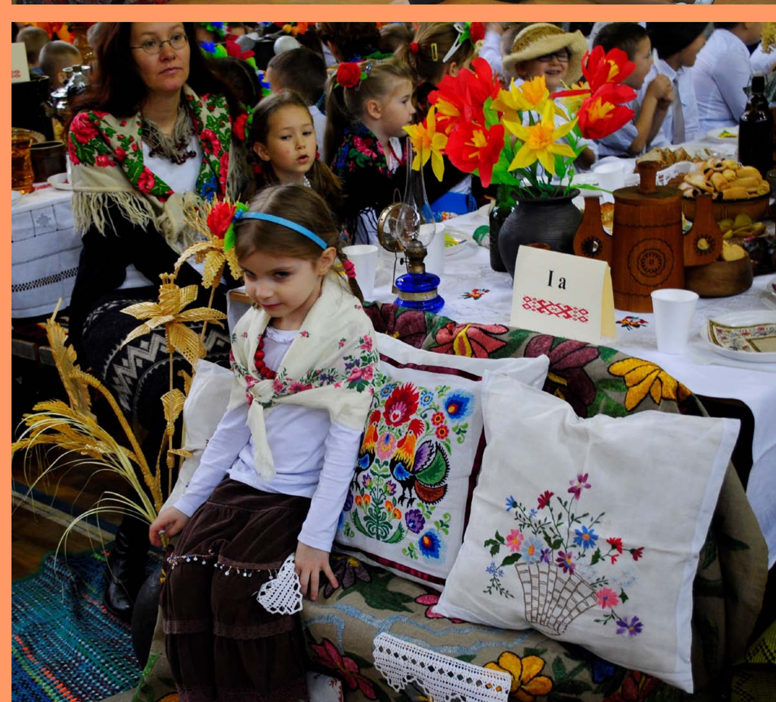
(reportaż na str. 13)

fot. Dorota Sulżyk i Gabriel Petelski















Życzenia

Na razie czekamy na śnieg. Pierwsza Barbara była po wodzie, to grudniowe święta, jak wiadomo, po lodzie. Ponoć czasem się sprawdza. Przysłowia mądrością narodów. „Mroźny grudzień, wiele śniegu, żyzny roczek będzie w biegu", „Co zima przychłodzi, lato wynagrodzi"., czyli najlepiej, żeby było biało i mroźno. Niech sypnie tym śniegiem na pierwsze święta, potem na drugie, żeby zaskrzypiało pod nogami. I nie chodzi nam o taki mróz, o którym wspominał ksiądz Stanisław, gdy zapytałam go o Święta Bożego Narodzenia z czasów dzieciństwa, że aż drzewa trzeszczały i pękały. Ani o taki śnieg, że zasypie nas, prąd odetnie i zostanie nam tylko widok choinki oświetlonej blaskiem świec. A już nawet lepiej nie wspominać słynnej Wigilii sprzed około dwudziestu lat, kiedy to wszystkie auta na trasie Białystok – Gródek nieruchomiały na szosie zamienionej w ślizgawkę. Życzę i zamawiam minus pięć stopni i lekki śnieżek. Do tego spacer wieczorową porą po gródeckim parku oświetlonym latarniami – dzwonkami. I podziwianie kolorowych choinek w centrum.

Tolerancji nam wszystkim życzę w nowym roku. W listopadzie pojawiło się kilka krytycznych głosów pod kątem wydarzeń kulturalnych o charakterze białoruskim. Dlaczego ciągle jest tak, że ludzie z zewnątrz doceniają to, a dla niektórych z nas jest to przysłowiowa „kula u nogi"? Czy krytycy nie są w stanie zrozumieć, że to jest właśnie ta cząstka, która nas wyróżnia spośród innych? Dodaje, a nie zabiera. Że to nie wzięło się znikąd? Że np. wesele białoruskie, które zorganizowano (wielki pokłon w stronę organizatorów) w ramach Święta Szkoły właśnie tak mniej więcej wyglądało wiele lat temu? Że wszystkie dekoracyjne elementy przyniesiono z domów, nikt ich nie musiał kurierem przywozić z Białorusi. Był to bardzo dobry przykład integracji – nauczycieli, uczniów, rodziców, dziadków. A piosenki polskie na weselu też zaśpiewano. Jestem Białorusinką, kocham i szanuję tradycję tej ziemi, z niektórymi jej mieszkańcami nawet nie potrafię mówić po polsku, bo to jakoś tak nienaturalnie. Ale myślę po polsku, najbardziej na świecie kocham polską literaturę, polskie piosenki i polskie filmy. I to wszystko jest jak najbardziej normalne. Nie cierpię patosu, ale musiałam go tu przemycić.

W tym numerze zamieszczamy małe podsumowanie gminnych inwestycji. Zerknijcie na dokonania. Życzmy sobie nowych lepszych dróg, wielu turystów na rowerach, kolejnych mądrych decyzji. Doceniania tego, co mamy.

Pieczcie pierniki (przepis jak zwykle zamieszczamy w cyklu „W ogrodzie i kuchni"), przyrządzajcie kutię. Układajcie sianko pod obrusem. I powieście na ścianie swojego domu nasz gazetowy kalendarz z haftowanymi ręcznikami, które wyciągnęliście ze swoich szaf i kufrów, aby mogły radować oczy wszystkich na wystawie w GCK. Cieszcie się każdym dniem w roku.

PS. Drodzy czytelnicy, proszę o nadsyłanie zimowych zdjęć z Gródkiem (dsulzyk@gckgrodek.pl) , zwłaszcza z tym dawniejszym, z ludźmi zakutanymi w futra i kożuchy, z saniami, sankami… Zamieścimy je w lutowym numerze.

Dorota Sulżyk

Życzenia

Cicha noc, święta noc

Uroczystość Bożego Narodzenia, najbardziej rodzinne święta, w których łamiemy się opłatkiem i życzymy sobie zdrowia, dobra i pokoju. Czynimy to zgodnie z polską tradycją. To ważny element, bo chleb jest symbolem miłości braterskiej i potwierdzeniem dobrobytu. Zwłaszcza, że w obchodzonym Roku Miłosierdzia, nie może go zabraknąć nikomu.

Wszystkim mieszkańcom i gościom życzę – niech Dziecię Jezus Chrystus hojnie błogosławi w planach i przedsięwzięciach, a Jego Matka Maryja ukoi, pocieszy i przytuli do swego serca.

Ks. ***Stanisław Kochanowski***

Niech magiczne Święta Bożego Narodzenia przyniosą Wam zdrowie, spokój i radość, a nadchodzący Nowy 2016 Rok pozwoli zrealizować Wasze plany, pokonać trudności losu i spełnić marzenia.

W imieniu władz lokalnych i pracowników gminnych jednostek samorządowych Życzą Wójt Gminy Gródek Wiesław Kulesza Przewodniczący Rady Gminy Wieczysław Gościk

Хрыстос родзіцца – слаўце !

Паважаныя чытачы !

Зноў успамінаем вялікі дзень Господні. Аб'явілася, вялікая таямніца богабойнасці «Бог з'явіўся ў целе...» Хрыстос родзіцца ў свеце. Адзіны раз нарадзіўшыся на зямлі, Ён зноў і зноў родзіцца для нас у нашых сэрцах ды ў нашым розумі. Без Яго свет няможа існаваць. Гэта з Ім святкуючы Раство Хрыстовае мацуемся ў веры, надзеі і любоўі. Паспяшаем і мы ў нашыя храмы, як у Віфлеем і прынясем Хрысту нашыя дабра! непахісную веру, любоў без крывадушнасці і рашучую надзею.

Жадаю каб Віфляемская зорка асвятліла і нашую зямлю. Няхай вядзе яна блукаючых людзей у цемры да незаходзячага Святла Хрыста. Сардэчна ўсіх віншую са святамі Раства Хрыстовага ды наступаючым Новым 2016 Годам.

Благаславенства Народжанага Місіі хай будзе заўсёды з вамі.

З любоўю ў Хрысце
настаяцель а. ***Мікалай Астапчук***
і вікарны а. ***Яўген Міхальчук****, ды Прыхадская рада праваслаўнага прыхода ў Гарадку.*

Да пажаданняў далучаюцца таксама а. ***Славамір Якімюк*** *з праваслаўнага прыхода ў Мастаўлянах і а.* ***Яўген Касакоўскі*** *з праваслаўнага прыхода ў Каралёвым Мосце*

Relacja z XI Sesji Rady Gminy Gródek - 30 października 2015 r.

Obradom Sesji w sali Gminnego Centrum Kultury w Gródku, przewodniczył **Wieczysław Gościk - Przewodniczący Rady Gminy Gródek**. Po przywitaniu wszystkich zebranych, przedstawił porządek obrad. Tym razem rozpoczęto go od podsumowania Gminnych Konkursów: „Estetyczna wieś Gminy Gródek 2015" i „Estetyczna posesja – Ogródki 2015".

Wiesław Kulesza – Wójt Gminy poinformował, że zgodnie z tradycją już od 10 lat, gmina organizuje Konkurs „Estetyczna Wieś" oraz „Estetyczna Posesja". Oba te konkursy sprzyjają poprawie wizerunku w Gminie Gródek, co więcej, cieszą się one zainteresowaniem zarówno wśród mieszkańców jak i sołtysów naszej gminy. Komisja powołana przez Wójta gminy Gródek odwiedziła 23 indywidualne posesje i 10 wsi z terenu Gminy Gródek, co świadczy o tym, iż organizacja tychże konkursów jest potrzebna. Wójt Gminy podziękował uczestnikom konkursu, sołtysom, członkom komisji, przewodniczącemu komisji Januszowi Cimochowiczowi oraz sponsorom. Ponadto, Wójt zachęcił do uczestnictwa w konkursach w następnym roku. **Radny Janusz Cimochowicz** – odczytał protokół dotyczący Gminnych Konkursów „Estetyczna wieś Gminy Gródek 2015" i „Estetyczna posesja – Ogródki 2015", po czym wspólnie z **Wójtem Gminy Gródek, Przewodniczącym Rady Gminy Gródek oraz Panią Agnieszką Klebus** przystąpili do rozdania nagród w ramach poszczególnych kategorii i miejsc (lista osób nagrodzonych w konkursach oraz zdjęcia nagrodzonych posesji były opublikowane w poprzednim numerze „WG-HN").


Fot. Dorota Sulżyk

Podczas wręczania nagród w gminnych konkursach

Po tym uroczystym momencie **Wiesław Kulesza – Wójt Gminy** przedstawił informację o pracy Wójta w okresie międzysesyjnym. W związku z jednym z jej punktów **Radny Bronisław Kazberuk** zapytał, czy zaplanowano remont świetlicy w Podozieranach w 2016 r. **Wiesław Kulesza – Wójt Gminy** odpowiedział, że „planując nowy budżet możliwe, że zostanie on uwzględniony, przy czym w pierwszej kolejności należy sporządzić dokumentację". **Przewodniczący Rady Gminy** wskazał, że tworząc SIWZ na przetarg na odbiór i zagospodarowanie odpadów w gminie Gródek, należałoby określić termin odbioru odpadów zielonych, co najmniej do listopada, bowiem istnieje taka potrzeba, zaś obecnie już tych odpadów Wykonawca nie zbiera.

Następnym punktem, którym zajęli się radni, było rozpatrzenie skargi na przeprowadzenie wyborów Sołtysa Sołectwa Mieleszki. **Radny Janusz Cimochowicz** odczytał protokół z posiedzenia Komisji Rewizyjnej Rady Gminy Gródek z dnia 16 października 2015 r. w sprawie zbadania zarzutów podniesionych w skardze na przeprowadzenie wyborów Sołtysa Sołectwa Mieleszki. Stwierdził, że brak jest podstaw, aby powtórzyć wybory.

Mieszkanka Mieleszek - Pani Jasińska – skarżąca - stwierdziła, że drugie przeprowadzone wybory były takie same jak pierwsze, z tym że podczas drugich wyborów uczestniczyło jeszcze więcej osób nieuprawnionych, niezamieszkujących na terenie wsi. **Radny Janusz Cimochowicz** wskazał, że na podstawie udostępnionej dokumentacji stwierdza się, że jest 80 osób stałych mieszkańców ujętych w rejestrze wyborców. **Sekretarz Gminy - Lilia Waraksa** podała, ze wybory zostały przeprowadzone zgodnie z Uchwałą Rady Gminy o zarządzeniu wyborów, statutem Sołectwa wsi Mieleszki oraz z ustawą o samorządzie gminnym. Wszelkie warunki dotyczące tajności, bezpośredniości głosowania zostały zachowane. Zgodnie z przebiegiem zebrania uczestniczyły wszystkie osoby ujęte w rejestrze wyborców. Dowody tożsamości zostały sprawdzone przez członków komisji rewizyjnej. Sekretarz Gminy podkreśliła, że jest konieczność spotkania się z mieszkańcami wsi w celu porozmawiania na temat tego, co mieszkańcy chcą zmienić w swojej wsi, na temat jej przyszłości. **Wójt** wskazał, że nie można stosować dowolności na podstawie informacji przedstawionej przez mieszkańców. Każdy wniosek o wpis do rejestru wyborców jest analizowany i sprawdzany. Wybory przeprowadzone w Mieleszkach zostały przeprowadzone wręcz wzorowo, wszystkie elementy takie jak legalność, tajność głosowania, bezpośredniość zostały zachowane. Odbyły się też na podstawie obowiązującej listy rejestru wyborców. **Przewodniczący Rady – Wieczysław Gościk** spytał, dlaczego nikt z obecnych podczas zebrania nie zgłosił zastrzeżeń do pracy komisji skrutacyjnej, czy też do protokołu. **Radny Andrzej Konończuk** dodał, że był obecny na zebraniu wiejskim podczas wyborów i w jego ocenie wybory były przeprowadzone wzorowo. Osoby uprawnione do głosowania zgodnie z rejestrem wyborców, oddały głos. Przepisy jasno określają, kto podlega ujęciu w rejestrze wyborców i nie można tego podważać na podstawie wskazań pozostałych mieszkańców. W oparciu o wyniki głosowania (9 osób „za", 3 się wstrzymały od głosu), Przewodniczący Rady stwierdził, że uchwała w sprawie skargi na przeprowadzenie wyborów Sołtysa Sołectwa Mieleszki została podjęta.

Kolejnym punktem było podjęcie uchwał, które zostały dostarczone Radnym wraz z materiałami na dzisiejsze posiedzenie sesji. Radni głosowali i jednogłośnie podjęli uchwały w dwóch sprawach:

- zwolnienia dyrektora Zespołu Szkół w Gródku z obowiązku realizacji tygodniowego wymiaru godzin zajęć dydaktycznych, wychowawczych i opiekuńczych;
- udzielenia pomocy finansowej Powiatowi Białostockiemu na realizację zadań w zakresie dróg powiatowych; **Wiesław Kulesza – Wójt Gminy Gródek** poinformował, że uchwała o udzieleniu pomocy finansowej powiatowi białostockiemu na realizację inwestycji pn. Usprawnienie odwodnienia w miejscowości Kołodno w ciągu drogi powiatowej Nr 1433B do kwoty 20 000 zł stanowi formalność, bo-

wiem środki na ten cel zostały już zabezpieczone w budżecie, zaś wykonanie tych czynności jest niezbędne. Został też już wyłoniony Wykonawca na realizację zadania.

Informację o stanie realizacji zadań oświatowych w roku szkolnym 2014/2015, Radni otrzymali wraz z zaproszeniem na dzisiejsze posiedzenie. Żadnych pytań i uwag nie zgłoszono do przedłożonej informacji, w związku z czym **Przewodniczący Rady** stwierdził, iż została ona przyjęta.

W sprawie następnej informacji dotyczącej oświadczeń majątkowych składanych stosownie do art. 24 h ustawy o samorządzie gminnym, głos zabrała **Lilia Waraksa - Sekretarz Gminy**. Wyjaśniła, że w informacji została podana zarówno podstawa prawna składania oświadczeń jak i jej zasady. Wszystkie osoby, które były zobowiązane do złożenia oświadczenia majątkowego złożyły je w terminie, w niektórych oświadczeniach stwierdzono uchybienia, które, jak wskazał Wojewoda, należy uzupełnić przy składaniu kolejnych oświadczeń majątkowych.

Przewodniczący Rady wskazał, że informacja w sprawie realizacji uchwał Rady Gminy Gródek podjętych w II półroczu 2015 r., została przekazana Radnym wraz z zaproszeniem na dzisiejsze posiedzenie. Ponadto, przypomniał, iż takowa informacja dwa razy w roku jest przedkładana Radnym i dotyczy, jak sama nazwa wskazuje, realizacji podjętych przez Radę Gminy uchwał w danym okresie. Żadnych pytań i uwag do informacji nie zgłoszono.

Interpelacje, zapytania i wnioski radnych

Radny Janusz Cimochowicz poinformował, iż w związku z budową drogi powiatowej Wiejki-Zubry została zniszczona nawierzchnia dróg żwirowo-piaszczystych na odcinku od Zubrów przez Zieloną oraz Zubry-Zubki--Wierobie, wobec czego firma STRABAG Sp. z o.o. odpowiedzialna za inwestycję winna tę drogę poprawić i podsypać, niekoniecznie żwirem lecz nawet mieszanką bitumiczną. Co do drogi na odcinku Mostowlany – Świsłoszczany – brak jest zastrzeżeń. **Wiesław Kulesza – Wójt Gminy** odpowiedział, że Kierownik regionu z Powiatu nadzoruje ten odcinek drogi, więc z pewnością dopilnuje, żeby uszkodzone drogi zostały naprawione.

Radny Janusz Cimochowicz zapytał, w związku z planowanymi remontami świetlic, o postanowienia i plany w sprawie budynku w Zubkach , który Gmina Gródek otrzymała w spadku od PKP. **Wójt Gminy** odpowiedział, że „projektujemy w tej chwili budżet, obecnie jesteśmy po stronie dochodów. W celu realizacji inwestycji musimy posiadać stosowną dokumentację techniczną. To, czy dany budynek nadaje się do zmiany przeznaczenia leży w kompetencji właściwych organów nadzoru budowlanego. Istnieją plany związane z przekształceniem tego budynku na cele socjalne”.

Radny Grzegorz Borkowski serdecznie podziękował w swoim imieniu i w imieniu mieszkańców, za długo oczekiwany odcinek drogi asfaltowej w Bobrownikach, jednakże zaznaczył, iż dojazd do posesji nr 9 będzie utrudniony, w związku z czym należy zgłosić wniosek do Wykonawcy, aby zostało to poprawione. **Wiesław Kulesza – Wójt Gminy** odpowiedział, że w związku z pewnymi nieprawidłowościami w projekcie, po zorganizowanych spotkaniach z inspektorem nadzoru, kierownikiem budowy, roboty zrobione zostaną w ten sposób, żeby wyeliminować nieprawidłowości w sposób najmniej uciążliwy. Prawdopodobnie w następnym roku zabezpieczymy środki na poprawę rynienek, żeby dojazd był już całkowicie właściwy i niedotkliwy dla mieszkańców określonych posesji.

Sprawy różne

Radny Grzegorz Borkowski wystąpił z apelem głównie do sołtysów z prośbą o poinformowanie swoich mieszkańców, szczególnie osób starszych, iż na terenie naszej gminy pojawili się rzekomi pracownicy zakładu energetycznego i namawiają osoby starsze do podpisywania umów. Dostają one potem jakieś dodatkowe rachunki i koszty, których nie powinny płacić.

Sołtys z Bobrownik zapytał, kto się opiekuje pomnikiem poświęconym żołnierzom Związku Radzieckiego, należałoby zrobić porządek wokół niego. Zasygnalizował też, że woda w Bobrownikach nadal śmierdzi. Wójt Gminy odpowiedział, że pomnikiem zazwyczaj zajmowali się byli kombatanci, dodał, że zostaną tam skierowani odpowiedni pracownicy w celu posprzątania tego terenu. **Kierownik KZB – Mirosław Gryko** poinformował, że woda dostarczana w czterech wodociągach gminnych spełnia wymogi i normy zgodne z wytycznymi Sanepidu.

Radny Grzegorz Borkowski poruszył problem nielegalnej spalarni śmieci, która jest uciążliwa dla mieszkańców. Ponadto, zwrócił się do Pani Kapitan przejścia Granicznego w Bobrownikach z prośbą o zorganizowanie prawidłowego ruchu w okolicach skrzyżowania przed przejściem granicznym.


Fot. Dorota Sulżyk

Dyrektor ZS w Gródku Anna Grycuk zaprasza na jubileusz zespołu Kazka

Kierownik GOPS Krystyna Sawicka zaapelowała, aby w związku ze zbliżającą się zimą, zwrócić uwagę na mieszkańców gminy, będących w trudnej sytuacji materialnej. Osoby potrzebujące pomocy należy kierować do Ośrodka celem udzielenia właściwej pomocy.

Mieszkanka Mieleszek - Pani Jasińska – zapytała, kiedy będzie można korzystać ze świetlicy we wsi Mieleszki. **Wójt Gminy** odpowiedział, że obecnie trwają prace nad utworzeniem regulaminu korzystania ze świetlic w Mieleszkach i Słuczance, „dodatkowo chcemy wyznaczyć opiekuna, który codziennie będzie pełnił dyżury w świetlicy w celu pomocy przy odrabianiu lekcji, zorganizowaniu zabaw. Do połowy listopada prawdopodobnie będzie ustalony pełny regulamin. Klucz znajduje się w Urzędzie, który

udostępnimy na podstawie podania. Świetlice będą odpowiednio zabezpieczone z uwagi na znajdujący się tam sprzęt komputerowy”.

Radna Joanna Sołowiej w imieniu mieszkańców zwróciła się z prośbą o zniwelowanie nierówności przy ul. Suchej. Podziękowała też za wykonanie ul. Lisiej. Wójt Gminy Gródek zaznaczył, że w ramach nowych programów, będziemy się starać o dofinansowanie na przebudowy dróg w naszej gminie. Obecnie czekamy na ogłaszanie konkursów w tym zakresie.

Radna Katarzyna Rogacz poprosiła o wyremontowanie 100-metrowego odcinka drogi w Przechodach.

Po przyjęciu protokołu obrad X Sesji Rady Gminy, Przewodniczący Rady zamknął obrady XI Sesji.

DOROTA SULŻYK▲
(w relacji wykorzystano protokół z XI sesji)

Informacja o pracy Wójta w okresie międzysesyjnym

Poprzednia Sesja Rady Gminy Gródek odbyła się w dniu 25 września 2015 r. Uchwały przyjęte na Sesji są realizowane na bieżąco.

1.W okresie międzysesyjnym wydałem następujące zarządzenia:

• W sprawie określenia sposobu wykonania uchwał Rady Gminy Gródek (podjętych na X Sesji Rady Gminy);

• W sprawie zaciągnięcia kredytu na wyprzedzające finansowanie (w związku z realizacją projektu „Internet szansą rozwoju mieszkańców Gminy Gródek” w ramach Programu Operacyjnego Innowacyjna Gospodarka 2007-2013);

• W sprawie zmian w budżecie Gminy Gródek na 2015 r.;

• W sprawie powołania obwodowych komisji wyborczych w wyborach do Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej i do Senatu Rzeczypospolitej Polskiej zarządzonych na dzień 25 października 2015 r.;

• W sprawie informacji o wykonaniu budżetu Gminy Gródek za III kwartały 2015 r.;

• W sprawie powołania Komisji Przetargowej do przygotowania i przeprowadzenia postępowania o udzielenie zamówienia publicznego pod nazwą: „Odbiór i zagospodarowanie odpadów komunalnych z nieruchomości położonych na terenie Gminy Gródek, na których zamieszkują mieszkańcy”;

• W sprawie zmiany planu finansowego Urzędu Gminy Gródek na 2015 r. obejmującego plan budżetu i jednostki;

• W sprawie zmiany Regulaminu Pracy w Urzędzie Gminy Gródek;

• W sprawie powołania komisji egzaminacyjnej dla przeprowadzenia egzaminu kończącego służbę przygotowawczą.

2.W zakresie ewidencjonowania przedsiębiorców będących osobami fizycznymi w Centralnej Ewidencji i Informacji o Działalności Gospodarczej, do Urzędu Gminy Gródek wpłynęły 3 wnioski o wpis do Ewidencji, 4 wnioski o zmianę wpisu, 2 wnioski o wykreślenie wpisu oraz 2 wnioski o wpis informacji o zawieszeniu działalności gospodarczej. Złożone wnioski zostały przekształcone na formę dokumentu elektronicznego i przekazane za pośrednictwem platformy usług administracji publicznej do Centralnej Ewidencji i Informacji o Działalności Gospodarczej.

3. W zakresie spraw inwestycyjnych:

• W ramach realizacji projektu „Rozwój spójnej, funkcjonalnej i efektywnej sieci dróg publicznych w Gminie Gródek poprzez poprawę połączeń dróg gminnych: Nr 105041B, Nr 105011B i powiatowej Nr 1452B: Zubry – Wiejki, z drogą krajową Nr 65”, przy przebudowie drogi gminnej nr 105011B - ul. Lisia w miejscowości Waliły-Stacja, Wykonawca zgłosił roboty dodatkowe w wyniku niwelety terenu. Na podstawie protokołu konieczności z dnia 7 września 2015 r. zostało przeprowadzone postępowanie o udzielenie zamówienia w trybie zamówienia z wolnej ręki. Przedmiot zamówienia obejmował wykonanie robót ziemnych w wyniku niwelety terenu oraz wykonanie dodatkowej studni chłonnej. Po przeprowadzonych negocjacjach - w dniu 5 października 2015 r. została zawarta umowa na wykonanie robót dodatkowych z Wykonawcą STRABAG Sp. z o.o. z siedzibą w Pruszkowie. Zgodnie z umową Wykonawca wykona przedmiot umowy do dnia 10 listopada 2015 r. za cenę ryczałtową 27.500 zł brutto.

W związku z powstałymi robotami dodatkowymi przy realizacji inwestycji, na wniosek Wykonawcy - firmy STRABAG Sp. z o.o. – na podstawie aneksu Nr 1 do umowy Nr 10/2015 z dnia 24 czerwca 2015 r. termin wykonania przedmiotu umowy został ustalony do dnia 10 listopada 2015 r.

Ponadto, w związku z uzyskaniem dofinansowania przedsięwzięcia w ramach Programu Wieloletniego pod nazwą „Narodowy Program Przebudowy Dróg Lokalnych – Etap II Bezpieczeństwo – Dostępność - Rozwój” oraz rozstrzygnięciem przetargu na realizację zadania i na pełnienie obowiązków inspektora nadzoru inwestorskiego, Gmina Gródek jako „Partner Wiodący Projektu” zawarła z Powiatem Białostockim w dniu 28 października 2015 r. aneks do umowy partnerskiej w sprawie dofinansowania zadania, zawierający zmiany w zakresie kwot wartości przedsięwzięcia. Zgodnie z aneksem przedsięwzięcie o wartości 3.616.218,90 zł będzie finansowane z następujących źródeł: dotacja w ramach Narodowego Programu Przebudowy Dróg Lokalnych w wysokości 1.760.736,90 zł, środki własne Wnioskodawcy – 1.855.482 zł, na które złożą się: środki Gminy Gródek w zakresie przebudowy dróg gminnych – 340.632 zł, pomoc finansowa Gminy Gródek w zakresie przebudowy drogi powiatowej – 757.425 zł oraz dotacja z budżetu Powiatu Białostockiego – 757.425 zł.

•W związku z ogłoszonym przez Wojewodę Podlaskiego naborem wniosków na rok 2016 w ramach programu wieloletniego pod nazwą „Program rozwoju gminnej i powiatowej infrastruktury drogowej na lata 2016–2019” został przygotowany i złożony wniosek o dofinansowanie zadania polegającego na przebudowie nawierzchni jezdni i wjazdów bramowych na drodze gminnej Nr 105052B położonej we wsi Waliły, pod nazwą: „Rozwój bezpiecznej i funkcjonalnej infrastruktury drogowej poprzez przebudowę drogi gminnej Nr 105052B w Waliłach w Gminie Gródek”. Koszt realizacji zadania oszacowano na kwotę 867.369,80 zł, w tym kwota wnioskowanego dofinansowania wynosi 433.684,90 zł, tj. 50 % łącznych kosztów realizacji zadania brutto.

• W ramach bieżącego utrzymania dróg gminnych dokonano uzupełnienia masą asfaltową ubytków w drodze w miejscowości Downiewo, w drodze Waliły-Stacja – Waliły-Dwór oraz w ul. Partyzantów w Gródku. Dokonano podsypki żużlem drogi w miejscowości Zarzeczany oraz odkrzaczenia pasa drogowego na odcinku Gródek – Dzierniakowo, ul. Kolejowej w Waliłach-Stacji oraz we wsi Zubry. Dokonano naprawy przystanku w miejscowości Bobrowniki oraz ustawiono przystanek na ul. Sosnowej w Waliłach-Stacji.

• W ramach prac remontowych odnowiono łazienkę i klatkę schodową w budynku OSP w Gródku.

• Na zlecenie Gminy Gródek została wykonana przez firmę: PUB – Projektowanie i Usługi Budowlane Maciej Citko z siedzibą w Białymstoku i przekazana protokołem zdawczo-odbiorczym dokumentacja projektowa dotycząca:

- remontu i przebudowy istniejącego budynku mieszkalnego wraz ze zmianą sposobu użytkowania na świetlicę wiejską w Bielewiczach, zlokalizowanego na działce Nr ew. geod. 323, obręb Bielewicze - koszt wykonania dokumentacji: 11.685 zł brutto;
- remontu i przebudowy budynku szkoły na świetlicę wiejską w Wiejkach, zlokalizowanego na działce Nr ew. geod. 180/2, obręb Wiejki - koszt wykonania dokumentacji: 15.375 zł brutto;
- remontu i przebudowy budynku byłej OSP wraz ze zmianą sposobu użytkowania na świetlicę wiejską w Nowosiółkach, zlokalizowanego na działce Nr ew. geod. 145, obręb Nowosiółki - koszt wykonania dokumentacji: 14.145 zł brutto;
- remontu i przebudowy istniejącego budynku OSP wraz ze zmianą sposobu użytkowania części budynku na świetlicę wiejską w Załukach, zlokalizowanego na działce Nr ew. geod. 247, obręb Załuki - koszt wykonania dokumentacji: 6.765 zł brutto.

•W ramach umowy zawartej pomiędzy Gminą Gródek a firmą: EKOPROM Michał Hawryłyszyn na wykonanie kompletnej dokumentacji projektowej i kosztorysowej budowy przydomowych oczyszczalni ścieków na terenie Gminy Gródek, wykonanych zostało 110 projektów budowy przydomowych oczyszczalni ścieków na posesjach prywatnych położonych w gminie Gródek. Starostwo Powiatowe w Białymstoku nie zgłosiło sprzeciwu w zakresie wykonania zaprojektowanych oczyszczalni.

4.Wykonawca: Przedsiębiorstwo Gospodarki Komunalnej Sp. z o.o. w Zambrowie w dniu 22 października 2015 r. zakończył realizację usługi demontażu, załadunku, transportu

i utylizacji płyt azbestowo-cementowych w ramach zadania: „Usuwanie wyrobów zawierających azbest z terenu Gminy Gródek". W rezultacie zostało zutylizowanych 59,05 ton odpadów azbestowo-cementowych odebranych z 40 posesji z terenu gminy Gródek.

5.W wyniku zaproszenia do składania ofert na zamówienie publiczne „Zakup energii elektrycznej" w dniu 23 października 2015 r. została podpisana umowa pomiędzy Gminą Gródek a PGE Obrót Spółka Akcyjna z siedzibą w Rzeszowie, na sprzedaż energii elektrycznej do obiektów Gminy Gródek w okresie od 1 stycznia do 31 grudnia 2016 r. Cena za energię elektryczną w zł/1 kWh: netto 0,1995 + podatek od towarów i usług VAT 23 % = brutto 0,2454.

6.W dniu 9 października 2015 r. w Biuletynie Zamówień Publicznych, w Biuletynie Informacji Publicznej Gminy Gródek oraz na tablicy ogłoszeń w Urzędzie Gminy Gródek zamieszczono ogłoszenie o zamówieniu publicznym, tj. przetargu nieograniczonym na udzielenie i obsługę kredytu długoterminowego w wysokości 463.015 zł z przeznaczeniem na sfinansowanie planowanego deficytu budżetu Gminy Gródek w związku z realizacją zadań majątkowych. W przeprowadzonym postępowaniu wybrano do realizacji zamówienia ofertę złożoną przez Powszechną Kasę Oszczędności Bank Polski S.A. Makroregion Północno-Wschodni w Białymstoku II Regionalne Centrum Korporacyjne w Białymstoku.

7.W najbliższym czasie zostanie ogłoszony przetarg na realizację zadania pod nazwą: „Odbiór i zagospodarowanie odpadów komunalnych z nieruchomości położonych na terenie Gminy Gródek, na których zamieszkują mieszkańcy". Powołana w dniu 28 października 2015 r. Komisja Przetargowa jest w trakcie opracowywania Specyfikacji Istotnych Warunków Zamówienia.

8.W ramach bieżącej działalności Urzędu Gminy wydano:
- 10 decyzji o warunkach zabudowy;
- 10 decyzji zezwalających na usunięcie drzew i krzewów oraz 2 decyzje w sprawie przedłużenia terminu na usunięcie drzew;
- w zakresie ochrony środowiska: postanowienie w sprawie nie stwierdzenia potrzeby przeprowadzenia oceny oddziaływania na środowisko dla przedsięwzięcia polegającego na przebudowie drogi powiatowej Nr 1287 B Bobrowniki – Chomontowce;
- 132 decyzje przyznające stypendium szkolne w ramach pomocy materialnej dla uczniów zamieszkujących na terenie Gminy Gródek. Warunkiem niezbędnym do przyznania stypendium jest miesięczna wysokość dochodu na osobę w rodzinie ucznia. We wrześniu 2015 r. kwota ta nie mogła być wyższa niż 456,00 zł, zaś od dnia 1 października 2015 r. miesięczna wysokość dochodu na osobę w rodzinie ucznia, uprawniająca do ubiegania się o stypendium szkolne nie może być wyższa niż 514,00 zł;
- 80 decyzji w sprawie zwrotu podatku akcyzowego zawartego w cenie oleju napędowego wykorzystywanego do produkcji rolnej, na łączną kwotę 95.276,45 zł.

Ponadto, w zakresie spraw podatkowych - w 2015 r. pracownicy Urzędu Gminy Gródek przeprowadzili 3 kontrole, mające na celu sprawdzenie rzetelności deklarowanych przez podatników do opodatkowania powierzchni budynków. Zakresem kontroli objęto 2 osoby fizyczne oraz 1 osobę prawną.

W wyniku przeprowadzonej kontroli podatkowej u jednego z podatników, będącego osobą fizyczną, stwierdzono znaczne rozbieżności pomiędzy stanem faktycznym, tj. dokonanymi pomiarami przez pracowników Urzędu a powierzchnią budynków zadeklarowaną przez podatnika. W rezultacie wykazania przez podatnika zaniżonych wielkości powierzchni budynku mieszkalnego oraz budynków pozostałych dokonano rocznego przypisu w podatku od nieruchomości w kwocie 238,00 zł.

W wyniku dwóch pozostałych kontroli stwierdzono nieznaczne rozbieżności pomiędzy stanem faktycznym a wielkościami zadeklarowanymi przez podatników. W przypadku podatnika będącego osobą fizyczną z tytułu zawyżenia powierzchni budynku mieszkalnego ustalono roczny odpis w podatku od nieruchomości w kwocie 7,00 zł. W przypadku podatnika będącego osobą prawną z tytułu zawyżenia powierzchni budynku pozostałego ustalono roczny odpis w podatku od nieruchomości wynosi w kwocie 1,80 zł.

9.W dniu 25 października 2015 r. odbyły się wybory do Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej i do Senatu Rzeczypospolitej Polskiej. Na terenie Gminy Gródek wybory przeprowadziło10 Obwodowych Komisji Wyborczych, składających się łącznie z 90 członków. W dniu głosowania nie odnotowano żadnych incydentów związanych z pracą komisji oraz z zachowaniem ciszy wyborczej. (wyniki wyborów były opublikowane w poprzednim numerze „WG-HN")

10. Ponadto, w minionym okresie uczestniczyłem:
- w posiedzeniach komisji stałych Rady Gminy Gródek;
- w Walnym Zebraniu członków Lokalnej Grupy Działania - Puszcza Knyszyńska;
- w spotkaniach dotyczących Porozumienia Międzygminnego w sprawie zagospodarowania odpadów komunalnych;
- w uroczystości Dnia Nauczyciela w Zespole Szkół w Gródku.

Gródek, dnia 30 października 2015 r.

Relacja z XII Sesji Rady Gminy Gródek - 20 listopada 2015 r.

Po rozpoczęciu obrad XII Sesji i przedstawieniu porządku przez **Przewodniczącego Wieczysława Gościka**, głos zabrał gość - **mgr inż. Krzysztof Wolfram**, który w prezentacji podsumował projekt „Lokalna Kampania Promocji Zadrzewień w gminie Gródek w programie Drogi dla Natury". Omówił korzyści dla gminy płynące z udziału w tym projekcie, do których zaliczyć należy: pełną inwentaryzację zadrzewień na drogach wszystkich kategorii, program zadrzewieniowy, szkolenia przeprowadzone dla szkół i samorządu, posadzenie 83 drzew w 2014 r. przy drodze prowadzącej nad Zalew w Zarzeczanach, ekspertyzę techniczno-biologiczną 10 drzew rosnących przy cerkwi w Gródku, modelowe prace pielęgnacyjne wykonane na 10 drzewach (m.in. aleja z Królowego Mostu do Kołodnego), promocję i edukację publiczną. Projekt kosztował 60 tys. zł, gmina wyłożyła 5 tys. zł. Krzysztof Wolfram podkreślił, że aleja w Królowym Moście, która jest jednym z piękniejszych pomników przyrody w województwie, znajduje się w dobrym stanie, ale wymaga stałych zabiegów pielęgnacyjnych. W gminie mamy ok. 8,5 km alej, szpalerów i 85 pomników przyrody, o które trzeba dbać szczególnie, nie można zostawić zadrzewień samym sobie. Nawiązując do powyższych wypowiedzi, **Radna Katarzyna Rogacz** wspomniała, że mieszkańcy Królowego Mostu szczycą się aleją, ale przydałaby się pomoc interwencyjna w zagrabianiu liści. **Radny Andrzej Konończuk** stwierdził, że przy drodze krajowej, ze względu na duży ruch, nie powinno być drzew, bo są one zagrożeniem. **Krzysztof Wolfram** odpowiedział, że nowe nasadzenia trzeba planować dalej od drogi. **Wójt Wiesław Kulesza** poprosił o pomoc w pozyskiwaniu środków na ochronę drzew w naszej gminie m. in. z Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska. Krzysztof Wolfram zadeklarował pomoc, stwierdził,

że jest możliwość zbudowania na to projektu, trzeba by to zrobić wspólnie z Nadleśnictwem Waliły. **Radny Janusz Michał Cimochowicz** zauważył, że nad zalewem posadzono drzewa, które oprócz jarzębiny, będą się za bardzo rozrastały, liczne opadające liście zaśmiecą wodę. **Krzysztof Wolfram** stwierdził, że z drugiej strony dobrze jest odpoczywać w cieniu, który dadzą drzewa, a miejsce było ustalane wspólnie z wójtem.

Wójt Gminy Wiesław Kulesza zaraz po przedstawieniu informacji o swojej pracy w okresie międzysesyjnym, przedstawił założenia do budżetu Gminy na 2016 r. Podsumował je słowami: „Budżet wygląda skromnie, potem się rozwija, zwiększają się dochody i w rezultacie często nie musimy brać kredytów, a w 2016 roku spłaty kredytów wzrastają. Najważniejsze, że wieloletnia prognoza się zamyka i spełniamy wskaźnik z art. 243 ust. o finansach publicznych".

Kolejnym punktem było podjęcie uchwał, które zostały dostarczone Radnym wraz z materiałami na dzisiejsze posiedzenie sesji. **Radni głosowali i podjęli uchwały w sześciu sprawach:**

- określenia wysokości stawek podatku od nieruchomości; Odczytała je **Zastępca Skarbnika Gminy Gródek - Joanna Kunikowska**. Podkreśliła, że w ostatnich latach nie było żadnych podwyżek, te, które wprowadzono, są minimalne. Np. przy działce 800 m2 i domu 100 m2, wyniesie ona 18 zł w ciągu roku.

Przykładowe stawki podatku od nieruchomości na terenie Gminy Gródek: od gruntów związanych z prowadzeniem działalności gospodarczej, bez względu na sposób zakwalifikowania w ewidencji gruntów i budynków – 0, 81 zł od 1 m2 powierzchni; od gruntów pod wodami powierzchniowymi – 4,43 zł od 1 ha powierzchni; od budynków mieszkalnych – 0,68 zł od 1 m2 powierzchni użytkowej, od budynków lub ich części związanych z prowadzeniem działalności gospodarczej – 20,13 zł od 1 m2 powierzchni użytkowej;

- określenia wysokości rocznych stawek podatku od środków transportowych;
- opłaty targowej na terenie Gminy Gródek;
- programu Współpracy Gminy Gródek z Organizacjami Pozarządowymi na rok 2016;
- zmian w budżecie Gminy Gródek na 2015 r.;
- wyrażenia zgody na odstąpienie od trybu przetargowego zawarcia umowy dzierżawy z dotychczasowym dzierżawcą na czas nie dłuższy niż 10 lat.

Interpelacje, zapytanie i wnioski radnych

Radna Wiera Tarasewicz zapytała o sprawę zgłaszanej na poprzedniej sesji interpelacji związanej z drogą Gródek - Bielewicze. **Wójt** odpowiedział, że naprawa planowana jest w 2016 r., zarządcą tej drogi jest powiat.

Radny Andrzej Konończuk zgłosił dwa wnioski. Prosił, żeby „pochylić się nad drogą do Straszewa, po której nie da się nawet jeździć rowerem". Wnioskował również, aby


Fot. Dorota Sulżyk

zdjąć tablicę informującą o szlaku rowerowym, stojącą przy osiedlu, ponieważ za mało zrobiono w tej kwestii w naszej gminie. **Wójt Wiesław Kulesza** stwierdził, że nie możemy tego zrobić, ponieważ to nie gmina ustawiała tę tablicę. Powinniśmy się cieszyć z tego, co zrobiono u nas w tej kwestii.

Radna Monika Ratyńska zabrała głos w sprawie Internetu w Załukach. Mieszkańcy mają z nim problem. Dodała, że ludzie z Załuk nie mogą również korzystać z Internetu w szkole po zajęciach szkolnych. Wójt odpowiedział, że w pierwszej sprawie trzeba poczekać na środki zewnętrzne z LGD. Aby umożliwić mieszkańcom korzystanie z Internetu w szkole, należy zorganizować nadzór po południu.

Przewodniczący Wieczysław Gościk zapytał o odpowiedź w sprawie zgłaszanej petycji mieszkańców ulicy Piaskowej, dotyczącej zmiany nawierzchni. Wójt podkreślił, że musimy spróbować wykorzystać środki zewnętrzne. Dodał, że decyzja należy do Radnych.

Sprawy różne

Kierownik Biblioteki Publicznej w Gródku – Elżbieta Mieleszko-Jarocka poinformowała, że zgłoszona na „Wojewódzki Konkurs na kronikę bibliotek publicznych" multimedialna kronika biblioteki w Gródku zajęła II miejsce. Razem z Radną i zarazem pracownikiem biblioteki Katarzyną Rogacz pokazały prezentację - nagrodzoną pracę. Wójt, Przewodniczący oraz Radni pogratulowali zwycięzczyniom.

Pani **Stanisława Zapart** zgłosiła problem podsypania nawierzchni podwórza przy domu socjalnym. Przywieziono piasek z cegłą i kamieniami, po których nie dało się chodzić. Musiała z mieszkańcami wybierać kawałki cegieł. Zgłosiła też problem z naprawą pieca w mieszkaniu. **Mirosław Gryko – Kierownik KZB** stwierdził, że temat nie jest mu obcy. Na podwórku jest spadek, ciągłe podsypywanie piaskiem nie jest wyjściem, nie można tego gruntu ciągle podnosić. Planowane jest zamontowanie studzienek chłonnych. Mieszkańcy mogą w czynie społecznym powybierać kamienie i cegły z piasku. Jeśli chodzi o piec, zdun stwierdził, że po naprawie jest w porządku. Potwierdził to też kominiarz.

Anna Woronowicz - Sołtys z Pieszczanik zapytała o zgłoszone dwa wnioski. Chciała się dowiedzieć, kiedy zostanie przeniesiony plac zabaw. Wójt zapewnił, że w następnym roku, kiedy Gmina będzie właścicielem działek. Wnioskowała również o ustawienie 5 lamp od wsi do szosy.

Sołtys z Królowego Mostu – Iwona Przezdemska zabrała głos w sprawie przeniesienia 3-4 słupów oświetleniowych w Przechodach. **Radna Katarzyna Rogacz** zgłosiła naprawę drogi w Przechodach.

Przewodniczący Wieczysław Gościk powiedział, że trzeba by zabezpieczyć scenę w Waliłach-Dworze. **Radna Anna Petelska** ucieszyła się, że Przewodniczący zauważył problem sceny. Stwierdziła, że najlepszym wyjściem będzie zakup plandek w celu zabezpieczenia obiektu. **Radny Andrzej Konończuk** zaproponował wzięcie pod uwagę zakupu stelażowej sceny, którą można będzie przewozić. **Wójt Wiesław Kulesza** dodał, że Dyrektor GCK Jerzy Ostapczuk zaplanował już zakup mobilnej sceny. Radna Anna Petelska zgłosiła również problem z oświetleniem w Waliłach-Dworze: uliczne światła gasną i zapalają się na przemian. Tuż po przyjęciu protokołu obrad XI Sesji Rady Gminy, Przewodniczący Rady Wieczysław Gościk zamknął obrady XII Sesji.

Opracowała Dorota Sulżyk ▲

Informacja o pracy Wójta w okresie międzysesyjnym

Poprzednia Sesja Rady Gminy Gródek odbyła się w dniu 30 października 2015 r. Uchwały przyjęte na Sesji są realizowane na bieżąco.

1. W okresie międzysesyjnym wydałem następujące zarządzenia:
• w sprawie określenia sposobu wykonania uchwał Rady Gminy Gródek;
• w sprawie przeprowadzenia konsultacji projektu uchwały w sprawie Programu Współpracy Gminy Gródek z Organizacjami Pozarządowymi na rok 2016;
• w sprawie umorzenia należności pieniężnych mających charakter cywilnoprawny;
• w sprawie powołania Komisji Stypendialnej;
• w sprawie projektu Wieloletniej Prognozy Finansowej Gminy Gródek na lata 2016 – 2019 wraz z prognozą kwoty długu i spłat zobowiązań na lata 2016 – 2031;
• w sprawie projektu budżetu Gminy Gródek na 2016 r.;
• w sprawie powołania zespołu powypadkowego (dot. wypadku członka Ochotniczej Straży Pożarnej w Gródku, podczas akcji ratowniczej);
• w sprawie powołania zespołu powypadkowego (dot. wypadku przy pracy pracownika Urzędu Gminy Gródek Marcina Parfieniuka).

2. W zakresie ewidencjonowania przedsiębiorców będących osobami fizycznymi w Centralnej Ewidencji i Informacji o Działalności Gospodarczej, do Urzędu Gminy Gródek wpłynął 1 wniosek o wpis do Ewidencji, 2 wnioski o zmianę wpisu, 1 wniosek o wykreślenie wpisu oraz 2 wnioski o wpis informacji o zawieszeniu działalności gospodarczej. Złożone wnioski zostały przekształcone na formę dokumentu elektronicznego i przekazane za pośrednictwem platformy usług administracji publicznej do Centralnej Ewidencji i Informacji o Działalności Gospodarczej.

3. W zakresie spraw inwestycyjnych:
• W dniu 5 listopada 2015 r. pomiędzy Gminą Gródek a PKO Bank Polski S. A. została zawarta umowa kredytu w ramach zamówienia publicznego przeprowadzonego w trybie przetargu nieograniczonego pn.: „Udzielenie i obsługa kredytu długoterminowego w wysokości 463 015 zł”. Środki z kredytu Gmina Gródek zamierza przeznaczyć na sfinansowanie planowanego deficytu budżetu Gminy Gródek. Kredyt udzielany jest na okres od dnia podpisania umowy do dnia 31 marca 2029 r.
• W dniu 10 listopada 2015 r. Wykonawca firma STRABAG Sp. z o.o. zawiadomił Zamawiającego o zakończeniu robót w ramach zadania pn.: „Rozwój spójnej, funkcjonalnej i efektywnej sieci dróg publicznych w Gminie Gródek poprzez poprawę połączeń dróg gminnych: Nr 105041B, Nr 10501IB powiatowej Nr 1452B: Żubry - Wiejki, z drogą krajową Nr 65”. Na dzień 18 listopada 2015 r. zwołano komisję w celu dokonania odbioru końcowego robót.

• W związku z ogłoszonym postępowaniem prowadzonym w trybie przetargu nieograniczonego pn.: „Odbiór i zagospodarowanie odpadów komunalnych z nieruchomości położonych na terenie Gminy Gródek, na których zamieszkują mieszkańcy”, w dniu 16 listopada 2015 r. Zamawiający poinformował, że w prowadzonym postępowaniu wybrano do realizacji zamówienia najkorzystniejszą ofertę złożoną przez: MPO Sp. z o.o. z siedzibą w Białymstoku. Oferta złożona przez danego Wykonawcę spełnia wszystkie warunki określone przez Zamawiającego w Specyfikacji Istotnych Warunków Zamówienia i jest ofertą przedstawiającą najkorzystniejszy bilans ceny oraz 30-dniowy termin płatności faktur. MPO Sp. z o.o. zaoferowało wykonanie zamówienia ogółem za kwotę 283 694,40 zł brutto.
• Gmina Gródek zawarła umowę trójstronną z Powiatem Białostockim oraz Wojewodą Podlaskim o dofinansowanie środkami pochodzącymi z budżetu państwa zadania pn. „Rozwój spójnej, funkcjonalnej i efektywnej sieci dróg publicznych w Gminie Gródek poprzez poprawę połączeń dróg gminnych: Nr 10504IB, Nr 10501IB i powiatowej Nr 1452B: Żubry - Wiejki, z drogą krajową Nr 65”, realizowanego w ramach Programu Wieloletniego pod nazwą „Narodowy Program Przebudowy Dróg Lokalnych - Etap II Bezpieczeństwo - Dostępność - Rozwój”. W związku z powyższym, Gmina Gródek w dniu 16 listopada 2015 r. zleciła Firmie: ŚWIAT REKLAMY Agata Szymborska z siedzibą w Białymstoku, wykonanie trzech tablic informujących, iż realizowane jest przedsięwzięcie z udziałem środków budżetu państwa w ramach Narodowego programu przebudowy dróg lokalnych.

4. W wyniku zawartej w dniu 22.09.2015 r. umowy Nr 47/2015 została sporządzona dokumentacja projektowa dotycząca rozbudowy oświetlenia ulicznego na ulicy Pogodnej i Słonecznej w Gródku. Dokumentacja została przekazana protokołem zdawczo-odbiorczym w dniu 17.11.2015 r. 10.11.2015 r. zostało złożone zgłoszenie w Starostwie Powiatowym w Białymstoku dotyczące zamiaru wykonania podwieszenia przewodu oświetleniowego i zainstalowania opraw oświetleniowych na ulicy Pogodnej i Słonecznej w Gródku.

5. W dniu 12 listopada 2015 r. Wojewódzki Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Białymstoku na podstawie przekazanego rozliczenia zadania pn. „Usuwanie wyrobów zawierających azbest z terenu Gminy Gródek” przekazał Gminie dotację w wysokości 15 278,44 zł. Całkowity koszt zrealizowanego zadania wyniósł

18 872,40 zł. W ramach zadania zutylizowano 59,05 ton odpadów azbestowo-cementowych odebranych z 40 posesji z terenu Gminy Gródek.

6. Dokonano odkrzaczenia drogi we wsi Skroblaki.

7. W ramach bieżącej działalności Urzędu Gminy wydano:
- 2 decyzje o warunkach zabudowy; 1 decyzję o ustaleniu lokalizacji inwestycji celu publicznego; 3 decyzje zatwierdzające podział geodezyjny; 15 decyzji zezwalających na usunięcie drzew i krzewów; 1 decyzję o środowiskowych uwarunkowaniach stwierdzającą brak potrzeby przeprowadzenia oceny oddziaływania na środowisko przedsięwzięcia polegającego na przebudowie drogi powiatowej Nr 1287 B Bobrowniki - Chomontowce położonej na działkach o nr ewid. gruntów: 66, obręb Bobrowniki, 138, obręb Jaryłówka, 407, obręb Chomontowce, gmina Gródek.

8. Ponadto, w minionym okresie uczestniczyłem:
- w wizycie studyjnej w Zakładzie Termicznego Przekształcania Odpadów Komunalnych w Białymstoku, realizowanym ze środków Programu Operacyjnego Infrastruktura

i Środowisko w ramach projektu „Zintegrowany system gospodarki odpadami dla aglomeracji białostockiej”.

Gródek, dnia 20 listopada 2015 r.

DZIAŁANIA INWESTYCYJNE W GMINIE GRÓDEK W ROKU 2015

Rok 2015 powoli zbliża się ku końcowi, „domykane” są również inwestycje zaplanowane w bieżącym roku budżetowym. Urzeczywistnienie, ujętych w planie inwestycyjnym Gminy, przedsięwzięć było możliwe dzięki sprawnemu wykorzystaniu dofinansowania ze środków unijnych w ramach kończącej się właśnie perspektywy finansowej 2007-2013 oraz dofinansowania ze środków budżetu państwa.

Unijna perspektywa finansowa 2007-2013, której zakończenie zgodnie z zasadami programowymi przypada na koniec 2015 r., była niezwykle owocna dla naszej Gminy. Przypomnę, że w latach 2007-2014 na terenie Gminy z wykorzystaniem środków Unii Europejskiej zrealizowaliśmy 21 projektów inwestycyjnych, pozyskując dofinansowanie w wysokości 3 681 071,06 zł.

W 2015 r. przy dofinansowaniu ze środków unijnych - kontynuowaliśmy bądź podjęliśmy realizację - 6 kolejnych projektów inwestycyjnych.

Ponadto, realizując inwestycje związane z przebudową dróg na terenie Gminy Gródek, korzystając z dofinansowania ze środków z budżetu państwa w ramach Narodowego programu przebudowy dróg lokalnych zrealizowaliśmy wspólnie z Powiatem Białostockim, 7 projektów inwestycyjnych w latach 2009 – 2015. Wartość całkowita



zrealizowanych zadań wyniosła 22 516 003,92 zł, z czego kwota 9 256 047,81 zł stanowi dofinansowanie z budżetu państwa, natomiast



Fot. Radosław Kulesza

Zmodernizowana gminna oczyszczalnia ścieków

5 097 862,10 zł to środki pochodzące z budżetu Powiatu Białostockiego.

W ostatnich latach zadaniem strategicznym ze względu na ochronę środowiska naturalnego Gminy Gródek była gruntowna modernizacja gminnej oczyszczalni ścieków. Podjęcie tego zadania stało się możliwe dzięki pozyskaniu dofinansowaniu ze środków Europejskiego Funduszu Rolnego na rzecz Rozwoju Obszarów Wiejskich w ramach działania Podstawowe usługi dla gospodarki i ludności wiejskiej objętego Programem Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2007-2013 na realizację projektu pn. „Rozbudowa oczyszczalni ścieków w miejscowości Gródek". Przedsięwzięcie zostało zrealizowane przez Komunalny Zakład Budżetowy w Gródku w dwóch etapach, pierwszy zakończył się 30 października 2014 r., natomiast koniec drugiego etapu przypadł na dzień 30 kwietnia 2015 r. W ramach projektu został wybudowany reaktor biologiczny BR, budynek mechanicznego oczyszczania ścieków z punktem zlewnym dla ścieków dowożonych, rozbudowany istniejący budynek wielofunkcyjny o pomieszczenie odbioru osadów



Fot. Radosław Kulesza

Nowa sieć wodociągowa w miejscowości Załuki i Podzałuki

odwodnionych, przebudowany istniejący reaktor „Hydrocentrum" na wielofunkcyjny zbiornik ścieków i osadów oraz dokonano wymiany instalacji do odwadniania osadów. Całkowity koszt realizacji inwestycji wyniósł 2 900 893,50 zł, z czego kwota 1 768 836,00 zł, to dofinansowanie ze środków Unii Europejskiej.

Również przy dofinansowaniu ze środków unijnych w ramach Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2007-2013 zostały zrealizowane kolejne zadania. Projekt pn. „Budowa sieci wodociągowej w miejscowości Załuki i Podzałuki" obejmował budowę wodociągu o długości 1525 m, budowę dwóch komór pomiarowych wraz z monitoringiem oraz montaż w granicach pasa drogowego 13 hydrantów



Fot. Sylwia Radel

Nowy plac zabaw w Załukach

przeciwpożarowych. W ramach przedsięwzięcia 187 osobom objętym działaniem zapewniono dostawę wody w wymaganej ilości i pod pożądanym ciśnieniem. Inwestycja została zakończona 29 maja 2015 r. Całkowity koszt projektu wyniósł 323 859,00 zł, w tym dofinansowanie ze środków unijnych 197 475,00 zł.

Kolejny projekt realizowany przez Komunalny Zakład Budżetowy w Gródku zatytułowany „Zakup ciągnika, wozu asenizacyjnego oraz siat z prasą skratek do stacji zlewnej na oczyszczalni ścieków w Gródku" zakończył się 29 czerwca 2015 r. Całkowity koszt zadania wyniósł 240 342,00 zł, w tym dofinansowanie ze środków unijnych 146 550,00 zł.

W pierwszym kwartale 2015 r. zakończyliśmy inwestycje, z których mogą korzystać także najmłodsi mieszkańcy Gminy Gródek, zrealizowane w ramach projektów: „Budowa placu zabaw w Załukach" i „Siłownia zewnętrzna przy zbiorniku rekreacyjno-retencyjnym w Zarzeczanach". Budowa placu zabaw polegała na dostarczeniu i zamontowaniu urządzeń takich jak, m.in. huśtawka podwójna, zestawu



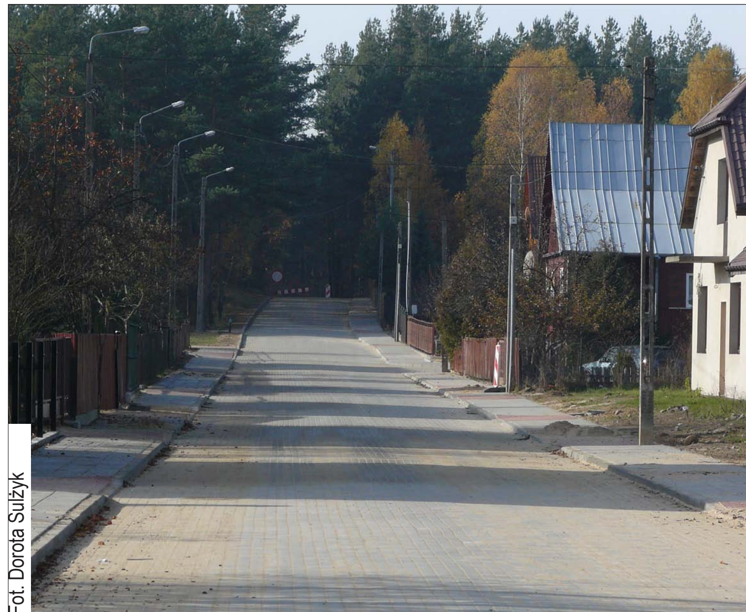
Fot. UG, Piotr Supronik

Nowa droga do Zubrów

zabawowego ze zjeżdżalnią, domku dla dzieci. Koszt zakupu i montażu urządzeń wyniósł 21.309,75 zł, w tym dofinansowanie ze środków unijnych 13 860,00 zł. Utworzenie siłowni zewnętrznej nad zalewem polegało na dostarczeniu i zamontowaniu urządzeń sportowo-rekreacyjnych, w tym m.in. rowerka, biegacza, wioślarza, wahadła. Koszt zakupu i montażu siłowni: 16.666,50 zł, w tym dofinansowanie ze środków unijnych wyniosło 10 840,00 zł.

Na 2015 r. przypadło zakończenie projektu pn. „Internet szansą rozwoju mieszkańców Gminy Gródek" w ramach osi priorytetowej

8. „Społeczeństwo informacyjne – zwiększanie innowacyjności gospodarki”, działanie 8.3. „Przeciwdziałanie wykluczeniu cyfrowemu – eInclusion” Programu Operacyjnego Innowacyjna Gospodarka na lata 2007-2013. W wyniku realizacji projektu Gmina Gródek zapewniła sprzęt komputerowy, dostęp do Internetu oraz przeszkolenie w zakresie korzystania z owych produktów dla 250 osób z terenu naszej Gminy. Wybudowaliśmy ok. 30 km światłowodowej sieci szkieletowej oraz sieć radiową. W ramach projektu utworzone zostały publicznie dostępne sale komputerowe, wyposażone w 5 drukarek sieciowych oraz 34 zestawy komputerowe z oprogramowaniem i dostępem do Internetu, zlokalizowane w Gminnym Centrum Kultury w Gródku, Zespole Szkół w Gródku i Niepublicznej Szkole Podstawowej w Załukach oraz w świetlicach wiejskich w Mieleszkach i Słuczance. Koszt projektu wyniósł 3 728 618,02 zł i w całości finansowany jest ze środków Programu Operacyjnego Innowacyjna Gospodarka, na które składają się: płatność z budżetu środków europejskich w kwocie 3 169 325,32 zł oraz dotacja celowa pochodząca z publicznych środków krajowych w wysokości 559 292,70 zł.



Odremontowana ul. Lisia

W bieżącym roku nie zabrakło inwestycji drogowych, które wciąż są zadaniem priorytetowym na terenie naszej gminy. W ramach Narodowego Programu Przebudowy Dróg Lokalnych Etap II Bezpieczeństwo-Dostępność-Rozwój, wniosek Gminy Gródek pn. „Rozwój spójnej, funkcjonalnej i efektywnej sieci dróg publicznych w Gminie Gródek poprzez poprawę połączeń dróg gminnych: Nr 105041B, Nr 105011B i powiatowej Nr 1452B: Zubry – Wiejki, z drogą krajową Nr 65” ostatecznie został zakwalifikowany do uzyskania dofinansowania ze środków budżetu państwa. Przedmiotem projektu jest przebudowa powiązanych ze sobą w sposób funkcjonalny dróg gminnych i drogi powiatowej na terenie gminy Gródek, tj.: drogi gminnej nr 105041B w Bobrownikach, o łącznej długości 472,99 m, polegającej na ułożeniu warstwy wyrównującej i warstwy ścieralnej; drogi gminnej nr 105011B - ul. Lisia w Waliłach-Stacji o długości 496,76 m polegającej na utwardzeniu jezdni, budowie chodników i wjazdów bramowych, odwodnieniu oraz demontażu i budowie sieci telekomunikacyjnej; oraz drogi powiatowej Nr 1452B: Wiejki - Zubry na odcinku o długości 4227 m, polegającej m.in. na wykonaniu jezdni drogi dwuwarstwowej z betonu asfaltowego, przebudowie i budowie przepustów i wykonaniu odwodnienia. Całkowity koszt zadania wyniósł 3 608 349,02 zł i będzie finansowany z następujących źródeł: dotacja w ramach Narodowego Programu Przebudowy Dróg Lokalnych w wysokości 1 775 863,41 zł, środki własne Wnioskodawcy – 1 832 485,61 zł, na które składają się: środki z budżetu Gminy Gródek 1 085 558,31 zł oraz środki z budżetu Powiatu Białostockiego – 746 927,30 zł.

W ramach realizowanego przez Województwo Podlaskie projektu „Trasy rowerowe w Polsce Wschodniej – województwo podlaskie” współfinansowanego z Programu Operacyjnego Rozwój Polski Wschodniej 2007-2013 w ramach działania V.2 – Trasy rowerowe, finansowanego ze środków Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego oraz Budżetu Państwa w dniu 25.08.2015 r. zostały zakończone prace związane z remontem 4,53 km odcinka drogi gminnej od Królowego Mostu do drogi powiatowej nr 1437 B. Do tej pory była to piaszczysta droga gminna, po której trudno jeździło się rowerem, teraz jest to trasa żwirowa. Przebudowa drogi kosztowała 849 132,84 zł, z czego udział środków EFRR wyniósł: 471 778,21 zł, środki budżetu Województwa – 297 354,63 zł, budżet Gminy Gródek – 80 000,00 zł. W ramach projektu zostaną wykonane również 3 Miejsca Obsługi Rowerzystów: w Załukach, Waliłach-Dworze i Gródku oraz oznakowanie szlakowe na drogach gminnych.



Nowa droga we wsi Bobrowniki

W zakresie poprawy stanu szlaków komunikacyjnych na terenie naszej Gminy w ramach środków własnych zrealizowaliśmy również inne przedsięwzięcia remontowo-budowlane, w tym m.in. przebudowę chodników i schodów wejściowych przy Zespole Szkół w Gródku, a także bieżące prace remontowe dotyczące dróg gminnych.

Ilość zrealizowanych w 2015 r. przedsięwzięć oraz wysokość pozyskanych na ten cel środków zewnętrznych, pozwala stwierdzić, że jest to kolejny rok efektywnych działań w zakresie wykorzystania możliwości finansowania gminnych inwestycji z dostępnych dla jednostek samorządu terytorialnego środków unijnych i krajowych. Na skuteczne aplikowanie o środki zewnętrzne i efektywną realizację projektów składa się wiele elementów. Są to przede wszystkim odważne i odpowiedzialne decyzje władz gminnych, bo przecież korzystanie ze środków zewnętrznych odbywa się generalnie na zasadzie prefinansowania i wymaga również zapewnienia wkładu własnego ze środków Gminy. Drugim istotnym elementem jest zaangażowanie pracowników samorządowych, zapewniające płynną realizację zamierzonych zadań. Nie mniej istotnym elementem jest również akceptacja podejmowanych działań przez mieszkańców Gminy Gródek.

Sądzę, że wszyscy możemy być usatysfakcjonowani ze zrealizowanych w bieżącym roku zadań inwestycyjnych, które niewątpliwie przyczyniają się do poprawy warunków życia mieszkańców oraz rozwoju Gminy Gródek.

Wójt Gminy Gródek
Wiesław Kulesza

Wójt Gminy Gródek ogłasza nabór wniosków o dofinansowanie usuwania materiałów zawierających azbest z terenu gminy Gródek w roku 2016

Właściciele nieruchomości planujący usunąć azbest ze swoich posesji w 2016 r. powinni zgłosić się do Urzędu Gminy Gródek, ul. A i G. Chodkiewiczów 2, 16-040 Gródek, pokój nr 7, w terminie do dnia 15 stycznia 2016 r. z wnioskiem o dofinansowanie usuwania materiałów zawierających azbest.

Wniosek o dofinansowanie mogą składać: jednostki samorządu terytorialnego, stowarzyszenia, fundacje, osoby fizyczne, jednostki sektora finansów publicznych, kościoły i związki wyznaniowe, wspólnoty mieszkaniowe i spółdzielnie.

Formularz wniosku jest dostępny na stronie internetowej Gminy Gródek www.grodek.pl oraz w Urzędzie Gminy Gródek, pokój nr 7. Do dofinansowania mogą zostać zgłoszone zadania z zakresu demontażu, zbierania, transportu oraz unieszkodliwiania lub zabezpieczenia odpadów zawierających azbest. Zakres realizowanych w ramach projektu prac uzależniony jest od wysokości dofinasowania przyznanego Gminie Gródek. Kwota dofinansowania przedsięwzięcia może wynieść do 100% kosztów kwalifikowanych.

Jednocześnie informuję, że w Gminie Gródek to już siódma edycja projektu pn. „Usuwanie wyrobów zawierających azbest z terenu Gminy Gródek” przy dofinansowaniu ze środków Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Białymstoku oraz ze środków Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej.

Zestawienie poprzednich edycji projektu przedstawia się następująco:

Lp.	Rok	Wysokość uzyskanego dofinansowania		Ilość podmiotów w Gminie Gródek, które skorzystały z dofinansowania	Ilość unieszkodliwionych wyrobów zawierających azbest (w tonach)
		w zł	w %		
1	2009	19 709,73	60	12	37,23
2	2010	6 557,94	70	13	29,68
3	2011	39 108,45	100	37	88,80
4	2013	29 000,06	100	56	91,31
5	2014	25 156,17	100	48	75,67
6	2015	15 278,44	81	40	59,05
Razem:		134 810,79	-	206	381,74

Wójt Gminy Gródek
mgr Wiesław Kulesza

OGŁOSZENIE

PODLASKI URZĄD WOJEWÓDZKI
KOMENDA WOJEWÓDZKA POLICJI W BIAŁYMSTOKU
KOMENDA WOJEWÓDZKA STRAŻY POŻARNEJ W BIAŁYMSTOKU

112
NUMER ALARMOWY

DZWONIĄC UZYSKASZ INFORMACJĘ O MIEJSCACH Z CIEPŁYM POSIŁKIEM, NOCLEGIEM, ODZIEŻĄ.

WIDZISZ POTRZEBUJĄCYCH POMOCY - DZWOŃ

997 POLICJA
998 STRAŻ POŻARNA
999 POGOTOWIE
800 444 989 INFOLINIA WOJEWÓDZKIEGO CENTRUM ZARZĄDZANIA KRYZYSOWEGO

HARMONOGRAM WYWOZU ODPADÓW KOMUNALNYCH W 2016 R.

Zgodnie z umową Nr 22/15 z dnia 24 listopada 2015 r. zawartą pomiędzy Gminą Gródek a MPO Sp. z o. o., której przedmiotem jest odbiór i zagospodarowanie odpadów komunalnych z nieruchomości położonych na terenie Gminy Gródek, na których zamieszkują mieszkańcy, Wykonawca usługi ma obowiązek przekazać harmonogram odbioru odpadów w 2016 r. właścicielom nieruchomości najpóźniej do dnia 23 grudnia 2015 r.

W przypadku gdy harmonogram nie zostanie dostarczony w powyższym terminie, proszę o zgłoszenie telefoniczne do Urzędu Gminy Gródek pod numerem telefonu: 85 718-06-64.

ODBIÓR ODPADÓW W 2016 R. - ZABUDOWA JEDNORODZINNA

Miejscowości: Glejsk, Józefowo, Królowe Stojło, Piłatowszczyzna, Słuczanka, Sofipol, Pieszczaniki, Przechody,

MIESIĄC	I.	II.	III.	IV.	V.	VI.	VII.	VIII.	IX.	X.	XI.	XII.
ZMIESZANE SELEKTYWNE	4	1	1	11	9	6	4	1	12	10	7	5
ZIELONE	-	-	-	11	9	6	4	1	12	10	7	-
GABARYTY	-	-	14	-	-	-	-	22	-	-	-	-

Miejscowości: Borki, Downiewo, Kołodno, Królowy Most, Nowosiółki, Podzałuki, Radunin, Waliły, Waliły Dwór, Załuki, Zasady

MIESIĄC	I.	II.	III.	IV.	V.	VI.	VII.	VIII.	IX.	X.	XI.	XII.
ZMIESZANE SELEKTYWNE	21	11	10	14	12	16	7	11	13	13	17	15
ZIELONE	-	-	-	14	12	16	7	11	13	13	17	-
GABARYTY	-	-	15	-	-	-	-	23	-	-	-	-

Miejscowości: Mostowlany, Świsłoczany, Wierobie, Zielona, Zubki, Zubry, Wiejki, Podozierany,

MIESIĄC	I.	II.	III.	IV.	V.	VI.	VII.	VIII.	IX.	X.	XI.	XII.
ZMIESZANE SELEKTYWNE	18	13	14	25	23	20	18	16	26	24	21	19
ZIELONE	-	-	-	25	23	20	18	16	26	24	21	-
GABARYTY	-	-	16	-	-	-	-	24	-	-	-	-

Miejscowości: Zarzeczany**, Gródek ulice :**
Agrestowa, Błotna, Chodkiewiczów, Cmentarna, Fabryczna, Jaśminowa, Koszarowa, Krzywa, Malinowa, Młynowa, Modrzewiowa, Ogrodowa, Piaskowa, Porzeczkowa, Przechodnia, Północna, Spółdzielcza, Wąska, Wschodnia, Zamkowa, Zarzeczańska, Wierzbowa

MIESIĄC	I.	II.	III.	IV.	V.	VI.	VII.	VIII.	IX.	X.	XI.	XII.
ZMIESZANE SELEKTYWNE	14	16	15	12	10	7	5	2	2	11	8	6
ZIELONE	-	-	-	12	10	7	5	2	2	11	8	-
GABARYTY	-	-	17	-	-	-	-	25	-	-	-	-

Miejscowości: Bobrowniki, Chomontowce, Gobiaty, Jaryłówka, Łużany, Narejki, Ruda, Waliły Stacja,

MIESIĄC	I.	II.	III.	IV.	V.	VI.	VII.	VIII.	IX.	X.	XI.	XII.
ZMIESZANE SELEKTYWNE	22	18	17	21	19	21	14	17	14	20	22	20
ZIELONE	-	-	-	21	19	21	14	17	14	20	22	-
GABARYTY	-	-	21	-	-	-	-	29	-	-	-	-

Miejscowości: Bielewicze**,** Grzybowce, Mieleszki, Mieleszki kolonia, Straszewo, Skroblaki,

MIESIĄC	I.	II.	III.	IV.	V.	VI.	VII.	VIII.	IX.	X.	XI.	XII.
ZMIESZANE SELEKTYWNE	28	19	18	26	24	22	21	18	15	25	23	21
ZIELONE	-	-	-	26	24	22	21	18	15	25	23	-
GABARYTY	-	-	23	-	-	-	-	31	-	-	-	-

Dawne Białoruskie - Gródeckie Wesele

- *Kiedyś na weselu najważniejszym ciastem był karawaj, dziś zastępuje go tort. Od mamy wiem, że robiło się go w domu panny młodej i to matka musiała zagniatać ciasto. Takim charakterystycznym elementem są „huski". Karawaja się nie kroiło, tylko łamało, każdy gość musiał dostać kawałek słodkiego drożdżowego ciasta z tą „huską"* – mówi Małgorzata Tryznowska – przewodnicząca Rady Rodziców w ZS w Gródku, która upiekła karawaj na dzisiejszą (6 listopada) imprezę. – *Popieram tę inicjatywę całym sercem. Na zebraniach Rady Rodziców rozmawialiśmy o tym, że fajnie by było powtórzyć białoruskie wesele sprzed 5 lat. Pamiętam, że wtedy więcej rodziców było*

w tradycyjnych strojach ludowych. Ale trzeba przyznać, że wszyscy bardzo się angażują.

Wystarczy spojrzeć, jak wygląda stół kl. IIb. Bali się, że wszystkiego będzie za mało, a jak rodzice zaczęli się schodzić, okazało się, że to wszystko się już nie mieści: karawaj, drożdżowe racuchy, ciastka ze skwarek wyciskane przez maszynkę, babka ziemniaczana, drożdżowe bułki, rogale. Nie wszystko to oczywiście było na weselnych stołach, ale kojarzy się z „kaliśniejszym", przaśnym jedzeniem. – *Rukoli tu nie znajdziemy, ale zdrowe to też nie jest* – śmieje się pani Małgorzata. Wychowawczyni klasy Anna Siegieńczuk podkreśla, że to bogactwo stołów i kolorowe stroje dzieci, to przede wszystkim zasługa rodziców. Aparat nie jest w stanie objąć całego bogactwa wszystkich stołów i dekoracji. Jest przebogato, jak to na weselu. Rodzice powyciągali z babcinych sunduków haftowane ręczniki, narzuty, obrusy, przynieśli stare siwaki i nawet kołowrotki. Iwona Pawłuszewicz – mama ucznia z kl. Va upiekła tort, taki dawniejszy, jak mówi, z groszkami i galaretkami, na stole jest też bułka drożdżowa, miodownik, rogaliki pieczone na smalcu, chlebek swojski i swojskie wyroby – kaszanka, salceson, kiełbaska i ogóreczki. - *I obrusy mojej kochanej mamy, która sama siała len, czesała, przędła, tkała materiał. Staraliśmy się wszystko dobrać tak, jak to kiedyś wyglądało na weselach*. - *To ważne szczególnie dla dzieci, żeby znały te obyczaje, obrządki, smaki, mój syn poznał smak smalczyku* – mówi Wioleta Mieleszko, mama ucznia z kl. Vb, stojąca po sąsiedzku, bo dwie klasy piąte mają stoły obok siebie. Nauczycielka języka białoruskiego Tamara Bielkiewicz stwierdza, że dzieci nie znają za bardzo tych dawnych obrzędów, np. weselnych. Rozmawia o tym z uczniami na swoich lekcjach. Wtedy okazuje się, że coś tam słyszeli od babć. Takie imprezy jak ta dzisiejsza są potrzebne.

- *Wróciliśmy do weselnego przedsięwzięcia, bo w 2010 roku wszystkim impreza się podobała, ale trzeba było ją przerwać prawie tuż po rozpoczęciu, bo akurat tego poranka miała miejsce smoleńska katastrofa. Po pięciu latach wróciliśmy do tego, oczywiście już z innymi uczniami, innymi rodzicami, w trochę innym kształcie. Mamy trochę inny wystró*j niż *wtedy, bo i klas przybyło, skróciliśmy trochę scenkę.* – panie Elżbieta Greś i Alina Gościk są głównymi organizatorkami, osobami odpowiedzialnymi za całą imprezę.



Fot. Dorota Sulżyk

Scenkę obrzędu weselnego (napisaną na podstawie tekstów i materiałów „Rozśpiewanego Gródka") zaprezentowały klasy szóste. Państwo młodzi – Naścia (Paula Lisowska) i Jaśko (Piotrek Mieleszko), rodzice, swaci, goście. Wszyscy w ludowych strojach (dziewczyny w sukienkach od zespołu „Kalinka" z Załuk). Weselny orszak kroczył do słów piosenki zaśpiewanej przez Kazkę, która idealnie podkreślała weselną imprezę i zagranej na skrzypcach przez Annę-Sophię Pappai i na akordeonie przez Gienadija Szemieta:"Zwiniać, zwiniać zwonczyki blizienka/ siadaj, siadaj dziewańka nizieńka*"*. Śpiewanie, muzyka są najważniejszymi elementami i tego dawnego, i dzisiejszego wesela. Dlatego każda klasa zaprezentowała się z jakimś utworem. W imieniu IIa dziadkowie Blanki państwo Karpowiczowie, zaśpiewali starą piosenkę z Dzierniakowa. Były też m. in. „Hej sokoły", „Czerwone jagody", piosenka do słów pani Niny Cywoniuk, Mikołaj z kl. IV zaśpiewał piosenkę, której nauczył się w domu rodzinnym od dziadków. Gwiazdą zabawy weselnej był zespół Prymaki, który porwał do tańca wszystkich obecnych.

- *Znamy te wesela.* – mówi wójt Wiesław Kulesza. - *Ale to dzisiejsze w ramach Święta Szkoły jest wyjątkowe. To dobrze, że szkoła stara się podtrzymywać tradycje, zwyczaje, dba o regionalizm. Wszystkie elementy regionalnego wesela się pojawiły. Gratulacje dla organizatorów. A racuchy były przepyszne.*

Grupka szóstoklasistów odtwarzająca weselny obrzęd potwierdza, że była dumna z tego, że mogła wcielić się w role dawnych weselników i dodaje, że z ich strony było „zero spiny". Przyznają, że przed scenką nie wiedzieli, jak takie dawniejsze wesele wyglądało. Teraz widzą, że są inne stroje, inne jedzenie, inna muzyka, orszak z domu do cerkwi, czy kościoła… Obecni rodzice, z którymi rozmawiałam, byli zachwyceni imprezą, organizacją, mnóstwem starych dekoracyjnych przedmiotów, wspólnym efektem nauczycieli, rodziców i dzieci.

Dorota Sulżyk

Święto szkoły

Święto Szkoły Podstawowej w Gródku przypada na dzień 8 listopada. W tym dniu 19 lat temu ówczesna pani Dyrektor Szkoły Wiera Tarasewicz odebrała z rąk przedstawicieli Komitetu Rodzicielskiego, dzisiejszej Rady Rodziców, sztandar. Kilka lat później pan Dyrektor Leonid Matys zapoczątkował uroczyste obchody tego ważnego wydarzenia w naszej szkole. I tak już od 16 lat spotykamy się na Święcie Szkoły, święcie, które jest czasem radości, zabawy, spotkań z rodzicami uczniów i zaproszonymi gośćmi.

Uroczystość została zorganizowana zgodnie z przyjętym na rok szkolny 2015/2016 przez Ministra Edukacji Narodowej hasłem: Rok Otwartej Szkoły. Otwarta szkoła to taka, która nie zamyka się na kulturę, sztukę, sport, środowiska lokalne. Potrafi korzystać z tego, co ją otacza, potrafi czerpać pomysły na realizację swoich zadań z tradycji, zwyczajów, folkloru i kultury małej ojczyzny. Tegoroczne święto nosiło tytuł „Dawne białoruskie – gródeckie wesele", do organizacji którego zaprosiliśmy wielu naszych przyjaciół.

Zorganizowanie święta z takim rozmachem nie byłoby możliwe bez pomocy: Rodziców i dziadków uczniów, Rady Rodziców, Komunal-

nego Zakładu Budżetowego, Gminnego Centrum Kultury, Zespołu Prymaki, OSP w Gródku i wszystkich pracowników Szkoły.

Chciałybyśmy w tym miejscu gorąco podziękować za współpracę i za wspólną zabawę.

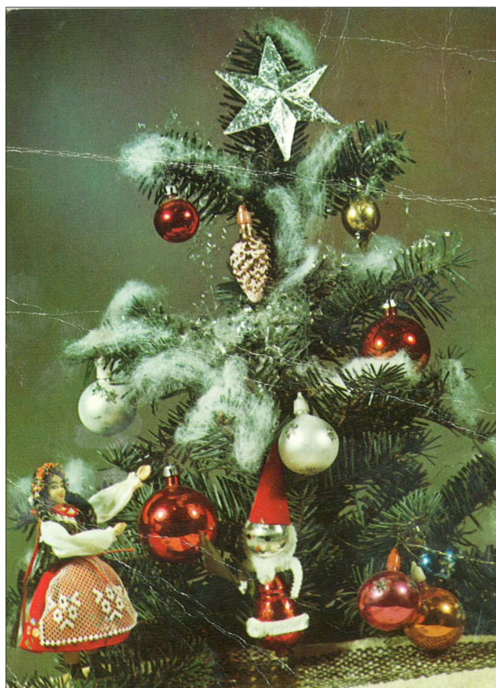
Szczególne słowa podziękowania kierujemy do:

- pana Mirosława Gryko kierownika i pracowników KZB, którzy przewieźli stoły i ławy, pomogli je ustawić oraz sprawnie je odwieźli,

- pana Jerzego Ostapczuka i członków zespołu Prymaki, którzy to bezpłatnie poprowadzili zabawę „weselną" z wykorzystaniem własnego specjalistycznego sprzętu nagłaśniającego.

W imieniu całej społeczności szkolnej koordynatorki
Elżbieta Greś i Alina Gościk

Święta mojego dzieciństwa...



Z czym się kojarzą Święta Bożego Narodzenia z czasów dzieciństwa? Zapytałam o to Wójta Gminy Gródek Wiesława Kuleszę, proboszcza parafii prawosławnej ks. Mikołaja Ostapczuka oraz proboszcza parafii katolickiej ks. Stanisława Kochanowskiego.

Wójt Wiesław Kulesza: To były wyjątkowe, radosne dni. Najpierw długie przygotowania. Na Wigilii spotykaliśmy się w licznym gronie – rodzina była duża – czwórka dzieci, rodzice, dziadkowie, z którymi mieszkaliśmy. Po Wigilii jechaliśmy na „Usiunocznu", czasem nie udało nam się dojechać z powodu zawianych śniegiem dróg. Wierzyliśmy wtedy w Świętego Mikołaja, zawsze ktoś z uczestników wieczerzy znikał niepostrzeżenie i wracał w przebraniu. Oczekiwaliśmy w strachu i radości, mówiliśmy przygotowane wierszyki i dostawaliśmy wymarzone prezenty – słodycze, orzechy, pomarańcze, jakąś grę typu warcaby czy domino. Z potraw wigilijnych najbardziej lubiłem naleśniki z kapustą, karpika smażonego i łazanki z makiem. Choinka oczywiście była prawdziwa, mieszkaliśmy w lesie, tato ją zawsze przynosił. Na choince wieszaliśmy bombki, cukierki, włos anielski, pamiętam, jak ciocia przywiozła nam w prezencie modne błyszczące ozdoby z zagranicy. Przeważnie na pierwszy dzień świąt przyjeżdżała rodzina z dziećmi, z którymi chodziliśmy na górkę. Mój tato sam robił sanki i narty (nawet dla młodzieży z okolicznych wsi), na których zjeżdżaliśmy. Przychodzili kolędnicy z Grzybowiec, była tam wtedy jeszcze szkoła. Dziś już do tego mojego rodzinnego Glejska, który ma pojedynczą zabudowę, kolędnicy nie docierają.

Ojciec Mikołaj Ostapczuk: To bardzo adlehły czas, treba szejsiat let adniać. Na Świata Rożdżestwa Chrystowaha wielmi czakałasia. Świata dla nas dziaciej wiazałasia z kaladawaniem. Dzieci i moładź zbiralisia, wuczylisia kaladak, treba było zwiezdu zrabić albo paprawić staruju. Zwiezda była wielmi ważna, musieła być najprychażejsza, na wioscy była konkurencja. A u naszaj zapuszczanaj wioscy Rakawiczy, u jakoj było 39 chat, nieopodal Czyżou, było ich dziesiać. To na mianie i bracie lażała adkazność, kab zdabyć jołku. I jana pajawiłasia, jak my paczali chadzić u szkołu, raniej nie było takoj tradycji u nas. I my dopiero u szkole paczuli pra jołku, byli wierszyki pra jaje, raskazy. Nie było u chacie nijakich ozdób, treba było zrabić ozdoby z papieru. Ale mieli u hetym trochi praktyki, bo zwiezdu tak sama treba było dekorować wzorami z wycinanak. U dzień wileji baćka prynosił snop żyta, stawił u kutku. I cały czas spahladali na gwiazdku, kab chuczej sieści da wiaczery. Sieno było pad obrusam i lażało aż da wileji kreszczeńskaj. Po wileji nichto sa stała niczoha nie pratał. Na stale było niekalki strawau, był lak ze śledzia, placki, buraki czyrwonyja, kompot z suszu, kucia na husto i uże na kaniec sałodka kucia z makiem na redko, pampuszki z marmaladaj. I czakałosia służby. Maroz tryszczał, baćka rychtował sanki i jechali da carkwy da Czyżou. Służba była douha, bo ad utrenni da liturhii był pieraryw. Praspalisia hadzinku i śniedali. A patom kaniom my z bratam jechali kaladawać pa chutaram. Staralisia wuczycca nowych redkich kaladak, bo była rywalizacja. Pamiataju scenu z zaśnieżanaj wulicaj u naszaj wioscy i z hwiazdami. Kaladniki dabiralisia wiekowo. Najstarejszyja chadzili nawat z harmonijaj. Na wioscy zauważałosia ruch, światoczny nastroj. Ciapier u świato, to i pusto na wulicy.

Ksiądz Stanisław Kochanowski: Pierwsze skojarzenia? Wigilia, choinka, prezenty w domu rodzinnym w Janowie (pomiędzy Sokółką i Korycinem). Człowiek czekał na to święto duchowe, religijne. Dostawało się skromne prezenty dwa razy w roku – na Boże Narodzenie i Wielkanoc – czekoladę, cukierki, pomarańcze. Mieszkaliśmy z bratem w rodzinie wielopokoleniowej – z pradziadkiem, dziadkami, rodzicami. Wigilia zawsze rozpoczynała się modlitwą i za żywych, i za zmarłych, opłatek. Śpiewaliśmy kolędy, moją ulubioną „Jezus malusieńki". Na stole od lat te same potrawy: najważniejsza kutia, potem bigos z grzybami, barszcz z grzybami, śledzie, karp smażony i w galarecie, no i kisiel. Co było, to smakowało i cieszyło. Na pierwszy dzień kolędowało się z gwiazdą, a od drugiego dnia do Trzech Króli chodziliśmy z szopką. I tak do końca szkoły podstawowej. Choinka zawsze była prawdziwa, na niej bombki, zamiast żaróweczek – prawdziwe świeczki, ozdoby z papieru, cukierki wisiały przez trzy dni, potem się zjadało. Z Gródka do Janowa mam 80 km, ale zawsze na Wigilię jeżdżę do domu rodzinnego, mama jest takim celem, który gromadzi całą rodzinę. Do stołu zasiadamy nie wieczorem, tylko w dzień, o 14.00, żeby wrócić na pierwszą pasterkę do Królowego Mostu na 22.00.

Rozmawiała Dorota Sulżyk▲

(stare pocztówki z arch. Barbary Niczyporuk)



KALENDARZ


Fot. Radosław Kulesza

Występ chóru „Wiktoria”

4 listopada w Gminnym Centrum Kultury w Gródku koncertował chór dziecięcy „Wiktoria” z Moskwy (Rosja). Chór, posiadający w swoim repertuarze utwory cerkiewne oraz świeckie w wielu językach tj. rosyjskim, francuskim, włoskim i angielskim, jest laureatem wielu międzynarodowych, prestiżowych konkursów chóralnych. Dzieci zaśpiewały tradycyjne utwory cerkiewne, piękne kompozycje rosyjskich kompozytorów, narodowe pieśni, a także utwory wojenne. Chór był wiele razy nagradzany w międzynarodowych konkursach. ***(rk)***


Fot. Dorota Sulżyk

Warsztaty „Etno Design - dochodowa tradycja”

Jak przenieść ludowy wzór na tkaninę użytkową? Tego przez trzy dni (05.11. – 07.11) uczyła się w GCK dziesięcioosobowa grupa mieszkańców Gródka, która brała udział w warsztatach „Etno Design – dochodowa tradycja” zorganizowanych przez Wojewódzki Ośrodek Animacji Kultury. Projekt, realizowany w ramach Europejskiego Funduszu Rolnego na rzecz Rozwoju Obszarów Wiejskich: Europa inwestuje w obszary wiejskie, miał na celu aktywizację mieszkańców miejscowości przez zwiększenie wiedzy i umiejętności o tym, jak wytwarzać przedmioty zdobione tradycyjnymi wzorami ludowymi. Inicjatywa miała nie tylko promować tradycyjne ludowe (przede wszystkim podlaskie) wzornictwo w praktycznym wymiarze, ale również przyczynić się do zmniejszenia bezrobocia. Bardzo zdolna grupa podczas warsztatów wykonała za pomocą różnych technik piękne torby i koszulki. Organizatorzy zapewnili również spotkania z ekspertami KRUS, Urzędu Skarbowego, Urzędu Pracy oraz mini-przedsiębiorcą Magdaleną Pietruk – właścicielką firmy „Xoroshe”. Dziękujemy WOAK-owi za realizację projektu. ***(ds)***


Fot. Radosław Kulesza

Taniec z nożami

15 listopada w Gminnym Centrum Kultury w Gródku odbył się niepowtarzalny koncert pt. „Wielonarodowa Białoruś” w wykonaniu zespołów mniejszości narodowych Republiki Białoruś. Przed licznie zgromadzoną widownią Polacy, Ukraińcy, Ormianie, Koreańczycy, Tatarzy zaprezentowali utwory z różnych krajów i w różnych językach. Nie zabrakło również prezentacji narodowych tańców. Na wszystkich ogromne wrażenie zrobił taniec Koreanek z nożami. Spotkaniu towarzyszył bardzo profesjonalny pokaz mody pięknych białoruskich strojów ludowych wykonanych przez Centrum Ludowego Rzemiosła Artystycznego SKARBNICA z Mińska oraz wystawa wyrobów rzemiosła artystycznego. Koncert został zorganizowany przez Centrum Kulturalne Białorusi w Warszawie oraz Gminne Centrum Kultury w Gródku. ***(ds)***


Fot. Radosław Kulesza

Akademia Twórczego Dzieciaka

Kolejne spotkanie Akademii dotyczyło poszukiwania skarbu ukrytego w budynku GCK. Poprzez gry , labirynty i łamigłówki dzieci zdobywały kolejne wskazówki. Był list w butelce, ukryty klucz i stare listy. Dzieci bardzo szybko odszukały skarb, który był schowany w Bibliotece. W zamkniętej skrzyni odkryły masę słodyczy. Dziękujemy Bibliotece Publicznej za pomoc w zabawie. ***(mł)***



Fot. Towarzystwo Przyjaciół Sokola

Eurydyki w Sokolu

Jest czwartek, 19 listopada 2015r., pada deszcz i jest chłodno. Ale nam to nie przeszkadza. Jedziemy dzisiaj do wsi Sokole, gm. Michałowo. Zaciekawiła nas działalność Centrum Produktu Lokalnego, które mieści się w dawnym budynku Domu Ludowego im. I Marszałka Polski Józefa Piłsudskiego. Przywitała nas uśmiechnięta pani Barbara Pacholska, prezes Towarzystwa Przyjaciół Sokola i przedstawiła nam działalność Towarzystwa, zaś pan Andrzej Kasperowicz zapoznał nas z dziejami Domu Ludowego. Następnie z sympatycznym Pawłem Oziabło zwiedziłyśmy pomieszczenia w budynku (miejsca noclegowe, zaplecze kuchenne, toalety, prysznice i sale wystawowe). Na zewnątrz zainteresowała nas ośmiokątna wiata do prezentacji ginących zawodów kowala, garncarza, piekarza i masarza oraz obszerna sala warsztatowa, w której odbywają się warsztaty, szkolenia, spotkania i wystawy. Ciekawości naszej stało się zadość – wracałyśmy z Sokola bardzo zadowolone i myślę, że to nie ostatnie nasze wspólne spotkanie – a deszcz przestał padać, słoneczko przyjemnie zaświeciło.

Tamara Buraczewska



Fot. Radosław Kulesza

I Turniej FIFA na Xboxie

5 grudnia miał miejsce I Turniej w grę Fifa na konsoli Xbox. Do zawodów mogły się zgłaszać dzieci i młodzież bez ograniczeń wiekowych. Na 3 stanowiskach chłopcy rozgrywali mecze grupowe, skąd wyłonieni zostali ćwierćfinaliści i kolejni finaliści. Impreza została bardzo mile przyjęta przez uczestników, tym bardziej, że każdy otrzymał nagrody, upominki i dyplomy. Bardzo dziękujemy sponsorom: Jagiellonia Białystok , AM Medica Centrum Medyczne, Pizza Club Justyna Stasiulewicz , Soccer Salon Piłkarski za ufundowanie wspaniałych nagród(torby, plecaki sportowe, bilety na mecz Jagielloni, szalik z podpisami, koszulki, czapki, breloczki, talony na pizzę i frytki). Dziękujemy też uczestnikom za wspaniałą postawę i za przyniesienie swoich konsoli i gier, oraz Bibliotece Publicznej za wypożyczenie telewizora i projektora. ***(mł)***

Wyniki:
1 miejsce- Łukasz Muraszkowski (PSG)
2 miejsce – Gabriel Grycuk (Borussia Dortmund)
3 miejsce- Fabian Leonowicz (Real Madryt)


Fot. Dorota Sulżyk

„Matka" w occie jabłkowym

O herbacie Iwan-czaj mało kto dziś pamięta, to tradycyjna rosyjska herbata z fermentowanych liści wierzbówki kiprzycy, która jest nie tylko smaczna i aromatyczna, ale ma też niezwykłe właściwości lecznicze. Rosjanie twierdzą, że to lek na wszystko. 19 listopada Grupa Gospodyń Gródeckich zorganizowała spotkanie z Agnieszką Prymaka-Bajko z „Zielskiej Kolonii" (mieszkanką kolonii Knyszewicze, gm. Szudziałowo), która w fascynujący sposób opowiedziała o magii ziół. Agnieszka zamyka ich dobrodziejstwo w maściach, kremach, octach, nalewkach, herbatkach. W bardzo licznym gronie (frekwencja była super!) próbowałyśmy herbatki Iwan-czaj, octów i winka z wierzbówki. No i zobaczyłyśmy „matkę" w occie jabłkowym, która jest rodzajem pożytecznej pleśni. Jak się okazało, dużo gospodyń robiących własnoręczny ocet, wyrzuciło go właśnie przez tę pleśń. Zostałyśmy uświadomione – „matka" jest bardzo potrzebna, to gwarancja dobrego octu! ***(ds)***

ZAPRASZAMY W STYCZNIU:

10 STYCZNIA - 24. FINAŁ WOŚP - teren byłego dworca PKP w Waliłach Stacji.
W programie: pociąg BIAŁYSTOK-WALIŁY, koncert charytatywny, licytacje!
16 STYCZNIA - Wieczór Kolęd

Szczegółowe informacje wkrótce na stronie www.gckgrodek.pl i plakatach!

„Ruczniki” z duszą

- *A u mnie gdzieś jeszcze jest ręcznik podobny do tego… - I ja miałam kiedyś ręczniki po mamie, ale gdzie one?... – A ja pożyczyłam komuś i już do mnie nie wrócił…* Mnóstwo podobnych wypowiedzi słyszałam od oglądających wystawę „Ręczniki ludowe Ziemi Gródeckiej” podczas wernisażu 12 listopda. Jeszcze nie tak dawno ręcznik odgrywał ogromną rolę prawie w każdym wiejskim domu na Podlasiu. Niestety, czas zrobił swoje. Niektóre ręczniki przerobiono na ścierki, poszewki, niektóre zaginęły w odmętach czasu, niektóre spotkał najgorszy los – zostały wyrzucone. Na wystawie w gródeckim GCK udało się zgromadzić około 70 haftowanych ręczników z Gródka i okolic. Wydarzeniu towarzyszy wystawa (tablice ekspozycyjne) z Muzeum w Bielsku Podlaskim „Ocalić od zapomnienia- ochrona ręcznika obrzędowego w gminie Bielsk Podlaski”.


Fot. Radosław Kulesza

Pomysł zorganizowania wystawy narodził się podczas kwietniowego spotkania w GCK z Aliną Dębowską - kierowniczką Muzeum w Bielsku Podlaskim, etnografką, miłośniczką rękodzieła ludowego, współautorką projektu i publikacji „Ręcznik ludowy z okolic Bielska Podlaskiego – haft i koronka”. Z ogromną pasją opowiadała wtedy o tajemnicach „rucznika”. Pomyślałam, że może i nam uda się zebrać chociaż 30 ręczników z naszej gminy i zaprezentować je w domu kultury. Wierzyłam, że w starych sundukach, szafach leżą jeszcze nieco zapomniane, wykonywane z wielką miłością przez nasze matki, babki, prababki.

Niestety, nie mogłam dorzucić się do wystawy. Okazało się, że gdzieś u babci był jeszcze jeden ręcznik, ale zaginął. Alina Dębowska podkreślała, że ręczniki w cerkwiach i kapliczkach są fantastyczne, często archaiczne, ale są też najczęściej bezimienne. Na naszej wystawie miały być ręczniki przypisane do konkretnej rodziny, domu, właścicielki, w dodatku pochodzące z Gródka i okolic. Wspólnie z osobą wypożyczającą zabawialiśmy się w detektywa, próbując określić przybliżony okres wykonania oraz imię i nazwisko właścicielki. Okazywało się, że niektóre ręczniki, pomimo tego że przez dziesiątki lat przeleżały w gródeckich kufrach, przywędrowały za panną młodą z sąsiedniej gminy. - *Fajnie, że także w Gródku jest potrzeba dbania i pokazywania ręczników ludowych – wspaniałego dziedzictwa kulturowego tych ziem. Cieszę się, że „zaraziliśmy” ręcznikami naszych przyjaciół z Gródka* – skomentowała Alina Dębowska.

Podczas wernisażu niektórzy dziwili się, że udało się zebrać aż 70 ręczników. Zaprezentowany zbiór powstał dzięki zaangażowaniu 25 osób. Niektóre kobiety przynosiły po jednym, dwóch, trzech pamiątkowych ręcznikach, ale były też takie, jak pani sołtysowa z Mieleszek – Leoniła Łowicka, która zebrała ręczniki od swoich koleżanek ze wsi, czy pani Nina Choruży, która wypożyczyła aż dziewięć sztuk. W większości były to pamiątki po mamie, ale jeden ocaliła przed zapomnieniem, wyciągając z kontenera, po tym jak ktoś, porządkując dom, wyrzucił do niego niepotrzebne „rupiecie”. W swoich zbiorach sporo ręczników miały panie Elżbieta Greś i Raisa Trochimczyk. Okazało się, że na wystawie najwięcej ręczników jest z Bielewicz i Mieleszek. Najstarszych, czyli haftowanych „kryżykam” zaprezentowano tylko dziesięć. Reszta to malowane barwną muliną kwiaty (brak było motywów ptasich). I chociaż spośród siedemdziesięciu egzemplarzy nie znalazły się dwa identyczne, to w oczy rzucały się powtarzające się motywy bzów, poziomek, róż. Jak powiedziała Agnieszka Żukowska: - *Co się niegdyś sadziło w ogrodach? Które rośliny były ulubione? Lilaki, chryzantemy, fiołki, róże… Jest też jarzębina i słodko pachnące poziomki. Atlas roślin zaklęty w ręcznikach.* Ozdobą ręczników były przepiękne koronki własnoręcznie wydziergane, co ciekawe, jeden wzór powtórzył się na czterech ręcznikach podarowanych przez różne osoby, widocznie ktoś go spopularyzował kilkadziesiąt lat temu. Najmłodsze ręczniki, wyhaftowane w ostatnich dwóch latach przez siebie, przyniosła pani Mirka Antonowicz. Zaraz po nich były haftowane te w latach 60., a pomiędzy nimi dziura. Skończyła się moda na ręczniki. Alina Dębowska ma nadzieję, że nastąpi powrót ręcznika:- *Młodzi zaczęli je zauważać. Dzwonią do naszego muzeum, pytają o wzory, bo chcieliby wyhaftować na ślub. Wiadomo, że cena musi być wysoka, bo trzeba utkać materiał, wyhaftować. Taki ręcznik jest wręcz bezcenny.* Większość ręczników na wystawie, pochodzących z okresu międzywojennego, jest wyhaftowanych na tkanym lnianym materiale, zgodnie z kanonami mają około 30-45 cm szerokości i od 2 metrów długości. Veronika – wolontariuszka (w Zespole Szkół w Gródku) z Białorusi podczas wernisażu była zaskoczona taką frekwencją, to dowód na to, że ludzie interesują się swoją historią i kulturą. Jak powiedziała, myślała, że takie ręczniki są tylko na Białorusi, Ukrainie, w Rosji. Panie z domu kultury w Narewce gratulowały realizacji pomysłu, trochę żałując, że nie zrobiły takiej wystawy u siebie.

„Dwa kolori moji, dwa kolori,/Oba na połotni,w duszi mojij oba./Dwa kolori moji, dwa kolori,/Czerwony to ljubow, a czorny to żurba...”. Pan Janek Karpowicz „Kałakolczyk” umilił wernisaż piosenkami o haftowanej tematyce. A Małgorzata Tryznowska tradycyjnym karawajem upieczonym własnoręcznie przypomniała dawne weselne smaki.

Dziś mało kto wie, jakie tajemnice skrywa ręcznik. Alina Dębowska zgłębia ten temat od wielu lat. W naszej dawnej społeczności funkcjonował od samego początku – od narodzin do śmierci. Kobieta rodząc, trzymała się ręcznika, który miał pomóc w porodzie. Dziecko nowonarodzone było wycierane i owijane ręcznikiem. Los człowieczy rozpoczynał się od ręcznika. Ręcznik był bardzo cenną rzeczą w rodzinie. Z ręcznikiem kojarzy się od razu ikona, chleb, woda święcona, święty kąt, cerkiew. Kiedyś panienka, szykując się do ślubu, zaczynała przygotowania już w najmłodszym wieku. Proces wykonania ręcznika trwał długo. Najpierw mama lub babcia uczyła tkać tkaninę, potem zapoznawała z tajnikami haftowania, robienia koronek. Bywało, że pasąc krowy, dziewczyny robiły na szydełku koronki. Chciały do ślubu zrobić co najmniej trzy, cztery ręczniki. Bogatsze, albo bardziej pracowite panny miały ich więcej. Jeśli któraś nie była zadowolona z proponowanego kawalera, żeby delikatnie odmówić, mówiła, że nie ma przygotowanych ręczników. W cerkwi podczas ślubu młodzi stoją na ręczniku. Teraz ten „ruczniczok” jest nieduży, ozdobiony asparagusem

lub skromnym haftem. Ikony nie brało się gołymi rękami, rodzice błogosławili ikoną leżącą na ręczniku. Ręcznik był symbolem przejścia ze stanu panieńskiego do małżeńskiego. Młodzi siadali na ślubie pod ikoną ozdobioną ręcznikiem. Niezłą kolekcję ręczników w skrzyni mieli dobrzy Marszałkowie, którzy często pełnili na weselach tę funkcję. Ręcznik, który odprowadzał zmarłego, często wisiał przez czterdzieści dni na krzyżu. Wierzono, że błąkająca się po śmierci dusza może w tym czasie przebywać pod tym ręcznikiem. Wieszano ręczniki z intencjami na przydrożnych krzyżach. Kobiety posiadające większe umiejętności rysowały wzory i dawały koleżankom do przekalkowania, odrysowania. Stąd właśnie podobieństwa na ręcznikach. Czerpano również wzory z gazetek, które krążyły po okolicy. I często bywa, że ręczniki mają bardzo podobne hafty. Po bieżeństwie pojawiły się już bardzo kolorowe hafty płaskie, jak mówi pani Alina, ludzie chcieli ożywić i ukwiecić swój trudny los takimi pracami. - *Ręcznik jest porównany do losu życia ludzkiego, drogi życia. Matka, czy babcia, które najpierw przędły, potem tkały materiał, chciały, aby córki, wnuczki, dzieci miały lepsze życie. Te ręczniki są wymodlone, mają w sobie dużo emocji i uczuć.*

Dziękujemy gródeckim mieszkańcom za to, że wyciągnęli ze swoich sunduków i szaf stare „ruczniki" i zdradzili ich tajemnice.

Dziękujemy Piekarni „Maja" z Michałowa za zasponsorowanie słodkiego poczęstunku oraz Małgorzacie Tryznowskiej za upieczenie karawaja.

Wystawę można oglądać do końca grudnia

DOROTA SULŻYK

Wieści szkolne


Fot. Elżbieta Romańczuk

Otrzęsiny jak z bajki

30 października klasy pierwsze gimnazjum miały otrzęsiny. Samorząd uczniowski przygotował szereg ciekawych i śmiesznych konkurencji, aby sprawdzić wiedzę i smaki młodszych kolegów. Pod hasłem „Otrzęsiny jak z bajki" kryły się bajkowe postacie - Świnki Peppy i Kota w butach. Pierwszoklasiści wraz z wychowawczyniami Elżbietą Romańczuk i Jolantą Soroczyńską dzielnie prezentowali się w bajkowych strojach. Ślubowali przed panią dyrektor Anną Grycuk, rodzicami i uczniami starszych klas. Na koniec była dyskoteka. ***(js)***

Wyjazd uczniów klas pierwszych gimnazjum

3 listopada 2015 roku uczniowie klas pierwszych gimnazjum z wychowawczyniami Elżbietą Romańczuk i Jolantą Soroczyńską wyjeżdżali do Białegostoku. Najpierw obejrzeli film „Hotel Transylwania2" 3D w kinie Helios. Komedia animowana opowiadała o relacjach między ludźmi i potworami, wywoływała nieraz uśmiech na twarzy. Uczniowie zwiedzili też Muzeum Motoryzacji i Techniki w Białymstoku, które mieści się na tzw. Węglówce (ul. Węglowa 8), w byłym wojskowym magazynie o powierzchni 800 m². Powstało ono dzięki staraniom pasjonatów ze Stowarzyszenia Miłośników Starej Motoryzacji i Techniki „Moto Retro". W muzeum znajdują się nie tylko eksponaty związane z motoryzacją, ale również stare telewizory, maszyny liczące i inne urządzenia. Była to ciekawa lekcja techniki. ***(js)***

Kurtoszkołacze - co to jest?

Uczniowie klas trzecich wzięli udział w bardzo ciekawych zajęciach kulinarnych. Do naszej szkoły przybył wyjątkowy gość - pan Adam Mieleszko i podzielił się z dziećmi swoją wiedzą oraz umiejętnościami pieczenia „ciacha z pieca", pochodzącego z Węgier - kurtoszkołacza. 23 października szkolna stołówka zamieniła się w małą piekarnię, było gwarno, wesoło i pracowicie, a zapachy roznosiły się po całej szkole, dlatego wielu uczniów i nauczycieli odwiedziło nas podczas tych warsztatów. Nasz gość przywiózł ze sobą dwa specjalne piece, duży stojak na wałki do pieczenia, składniki na ciasto i różne posypki. Pan Adam, w stroju szefa kuchni, krok po kroku wyjaśnił trzecioklasistom sposób wykonania ciacha, dzieci pilnie pracowały i pilnowały każdego etapu produkcji. Do pomocy aktywnie włączyły się również zebrane na sali nasze mamy. Pracy było dużo, ale efekt przerósł wszelkie oczekiwania- ani jedno ciastko nie zmarnowało się! Dzieci podczas pracy przekonały się , że „bez pracy nie ma kołaczy" oraz o tym, że praca w ciastkarni wymaga nie lada sprytu, talentu i pracowitości. Pani dyrektor Anna Grycuk, która odwiedziła dzieci podczas zajęć, była zachwycona efektami pracy uczniów. Dzieci na długo zapamiętają tę wyjątkową lekcję. Po powrocie do sal uczniowie obu klas wykonali pamiątkowy album, narysowali portrety „Super szefa kuchni"- ten tytuł nadany przez uczniów panu Adamowi

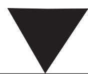

Fot. Maria Abramowicz

naprawdę mu się należy! Zajęcia zostały zorganizowane przez wychowawczynie klas trzecich, panią Marię Abramowicz i Katarzynę Kokieć w ramach realizacji cyku spotkań z ciekawymi ludźmi pt. „Ludzie i ich pasje". ***(ma)***

Wolontariuszki, które od października pracują w Zespole Szkół w Gródku, Clemence z Francji i Veronika z Białorusi opowiadają o świętach Bożego Narodzenia w swoich krajach.

Święta Bożego Narodzenia we Francji

W pierwszym dniu grudnia dzieci zaczynają otwierać swój adwentowy kalendarz świąteczny, otwierają okienka w tym kalendarzu każdego dnia do 24.12. Poza tym piszą listy do Świętego Mikołaja – tak samo jak w Polsce. Na wieczór wigilijny cała rodzina zbiera się na wspólną kolację. Typowe danie na Wigilię to świąteczny indyk i znane słodycze „Yule log". Salon, w którym wszyscy gromadzą się przy



stole, oświetlony jest świeczkami i świecidełkami choinkowymi. W pierwszym dniu świąt 25 grudnia rano cała rodzina zbiera się wokół choinki. Wszyscy z radością otwierają swoje prezenty. Obiad w tym dniu jest przygotowany przez dziadków, wujków i ciocie. A kiedy już wszyscy się spotkają, rozdają sobie nawzajem prezenty i czekoladki. Niektóre rodziny chodzą w wigilijny wieczór na msze do kościoła, a inni 25 grudnia rano. Podobnie jak w Polsce tak i we Francji Boże Narodzenia to czas radości i bycia ze swoimi bliskimi.

Clemence

Каляды на Магілёўшчыне

Магілеў – гэта вялікі горад і тут па-рознаму святкуюць каляды. У адной сям'і гэта звычайныя дні, другія ходзяць на святочныя канцэрты ў цэнтар горада і слухаюць там музыку, назіраюць зы выступамі артыстаў. А іншыя спрабуюць захаваць традыцыі.

На маю думку, адным з найцікавейшых варыянтаў святкаване каладаў было пад час студэнства. Я навучалась на гістарычным факультэце, а там існавала "Студэнцкае этнаграфічнае таварыства". І вось гэта група людзей спрабавала аднавіць традыцыйнае светкаванне Калядаў. Для таго как можна была калядаваць, студэнты самі рабілі касцюмы, тут былі і Баба, Дзед, Каза, Мядзведзь, цыгане, а таксама і Зорка. Рыхтавалі конкурсы, песні,забавы.

А потым пачыналася другая цікавая частка – само калядаванне. Апрануўшыся у святочнае, студэнты пачыналі свой пуць па хатам і кватэрам. Звонілі ў дверы і чакалі калі іх запросяць у госці, а там ужо і пачыналася тэатральная частка с забавамі. Большая частка сямей, якія сустракалі калядоўшчыкаў была вельмі шчастлівая, частавала гасцей цукеркамі, гарбатай і тым, што было ў хаце. Асабліва такое святкаване было цікава дзецям, яны са здавальненем прымалі ўдзел ва ўсіх гульнях. Такое святкаванне калядаў нагадвала асяродзю пра іх непаўторнаю культуру, якую тэба захавать, шанаваць і перадаваць сваім дзецям.

Veronika Tsedryk

Przegląd obrzędów białoruskich

20 listopada w siedzibie Białoruskiego Towarzystwa Społeczno--Kulturalnego w Białymstoku odbył się Przegląd Obrzędów Białoruskich. Uczniowie prezentujący „Wesele Gródeckie" w czasie Święta Szkoły wzięli udział w przeglądzie. Co prawda, dziewczęta występujące w szkolnej inscenizacji 20 listopada wyjechały do Orzysza na turniej unihokeja, ale godnie zastąpiły je piątoklasistki. Zaprezentowaliśmy się najlepiej, jak tylko mogliśmy wśród 7 grup dorosłych i młodzieżowych. Za swój występ otrzymaliśmy gromkie brawa.



Fot.Alina Gościk

Podobnie było w niedzielę 22 listopada, kiedy to wystąpiliśmy na XXII Prezentacjach Zespołów Obrzędowych „Białoruski Obrzęd na Scenie"- imprezie centralnej w Hajnówce. Tam w pięknym budynku Domu Kultury z profesjonalnym nagłośnieniem wypadliśmy jeszcze lepiej. Zostaliśmy ciepło przyjęci przez publiczność, a występ wszystkim się bardzo podobał. Zarówno w Białymstoku jak i w Hajnówce poczęstowaliśmy widzów przepysznym korowajem upieczonym przez panią Małgorzatę Tryznowską, której bardzo serdecznie dziękujemy.

„W poszukiwaniu podobieństw i tolerancji".

W roku szkolnym 2015/2016 w ZS w Gródku realizowany jest projekt edukacyjno- profilaktyczny „W poszukiwaniu podobieństw i tolerancji", którego autorami i koordynatorami są panie Alina Gościk i Monika Jaroszuk. Projekt jest elementem budowania od najmłodszych lat przyjaznego stosunku do osób o innym wyznaniu lub religii, a dzięki współpracy z Warsztatami Terapii Zajęciowej w Nowej Woli również wobec osób starszych i niepełnosprawnych.


Fot. Alicja Malewska

Pierwszym wspólnym działaniem był wyjazd do Tykocina, który się odbył się w październiku. Uczestniczyli w nim rodzice, uczniowie klas III, IV i V ZS w Gródku oraz podopieczni placówki w Nowej Woli. Wycieczkę rozpoczęły zajęcia edukacyjne w Zamku w Tykocinie „Półksiężyc i gwiazda, czyli spotkanie z prawdziwymi Tatarami". Animatorzy - wśród nich przedstawiciele rodu tatarskiego - przedstawili oryginalne tatarskie stroje oraz uzbrojenie. Takie spotkanie oczywiście nie odbyło się bez fechtunku szablami i strzelania z łuku, gdzie umiejętności swoje pokazała m.in. p. Anna Sokólska, złota medalistka zawodów w łucznictwie konnym w Japonii w 2015 r. Równie ciekawa okazała się historia samego zamku w Tykocinie.

Po bardzo interesującej lekcji w zamku uczestnicy wycieczki udali się na interaktywne zajęcia warsztatowe do Muzeum w Tykocinie. W pierwszej części zajęć uczestnicy zwiedzili Wielką Synagogę. W drugiej, w oparciu o prezentację multimedialną, dowiedzieli się, w jaki sposób Żydzi obchodzą święto Purim, nazywane popularnie żydowskim karnawałem, a następnie wykonali purimowe maski – jeden z najbardziej charakterystycznych elementów tego święta.

Więcej zdjęć na stronie https://www.facebook.com/wtzwnowej-woli/? *(ag)*

Kampania społeczna „Pola Nadziei"

Wykorzystując otwartość, ciekawość oraz pasję i zaangażowanie wielu uczniów naszej szkoły w bieżącym roku szkolnym pani Alina Gościk, we współpracy z panią Moniką Jaroszuk, przystąpiła do ogólnopolskiej kampanii społecznej „Pola Nadziei". Celem jej jest propagowanie idei wolontariatu, bezinteresownej pomocy nieuleczalnie chorym oraz ich rodzinom. Pierwszym działaniem przeprowadzonym w szkole, w ramach tej akcji, było posadzenie 28 października, przed budynkiem Zespołu Szkół, żonkili. Kwiaty te są symbolem nadziei, pamięci i szacunku, powstałe zaś żonkilowe „Pola Nadziei" są znakiem jednoczącym społeczeństwo z osobami cierpiącymi, W tym symbolicznym akcie uczestniczyli uczniowie klas czwar-

tych oraz przedstawiciele samorządów uczniowskich, dyrekcja, nauczyciele i inni pracownicy szkoły.

Następnym działaniem przeprowadzonym przez uczniów klas czwartych, z dużą pomocą uczennic z klasy Ia gimnazjum, była akcja wolontarystyczna, w której wzięła udział cała szkolna społeczność. 27 listopada uczniowie przeprowadzili zabawę, w trakcie której, za złotówkę, można było wygrać nagrodę. Wszystkie zebrane w trakcie tej akcji pieniądze przekazane zostały Fundacji „Pomóż Im" Hospicjum dla Dzieci w Białymstoku. Ze względu na to, że przedsięwzięcie to wymagało wiele pracy, niezbędna okazała się też pomoc rodziców. Na szczególną uwagę zasługuje postawa p. Justyny Hryhorowicz.

Dziękując wolontariuszom za zaangażowanie i pomoc, podkreślić należy, iż wszyscy, którzy wzięli udział w tym ostatnim działaniu, wykazali się wrażliwością oraz zdolnością do współodczuwania i dobrym sercem. ***(mj)***

Z okazji rocznicy Odzyskania Niepodległości w dniach 10 i 11 listopada UKS Gródek zorganizował Turniej Niepodległości, w którym wzięło udział 49 osób. Na sali Zespołu Szkół w Gródku zmierzyły się drużyny mieszane, składające się z dziewcząt i chłopców ze szkoły podstawowej, gimnazjum i absolwentów. Najlepsi uczestnicy turnieju otrzymali upominki ufundowane przez Radę Rodziców.

Młodzież trenująca unihokej wzięła udział w międzynarodowym „Turnieju o Puchar Mazur", który odbył się w dniach 20-22 listopada w Orzyszu. Uczestniczyły w nim zespoły z Polski i Łotwy – z Orzysza, Żabiego Rogu, Gródka, Rygi i Tervete. Nasze zawodniczki zajęły II miejsca w kategoriach juniorki młodsze i młodziczki. 29 listopada w Zielonce rozegrano II turniej eliminacyjny juniorek młodszych, w którym uczestniczyły drużyny z Gdańska, Warszawy, Zielonki i grającego razem zespołu z Orzysza i Gródka. Podopieczne trenera Eugeniusza Sawickiego zajęły II miejsce. W meczu z Zielonką tytuł najlepszej zawodniczki przypadł Klaudii Salik, zaś w meczu z Warszawą bramkarce Karolinie Jabłonowskiej. ***(im)***

Unihokej

Konkurs poetycki „Każdy pisać może"

27 listopada w GCK miało miejsce uroczyste podsumowanie IX edycji konkursu literackiego o Puchar Wójta „Każdy pisać może". Wieczór uatrakcyjnił koncert poezji śpiewanej w wykonaniu Janka Karpowicza. Swoje wiersze czytał również laureat różnych poetyckich konkursów Stanisław Dąbrowski.

Do konkursu mogły być zgłaszane wiersze lub krótkie utwory prozatorskie o dowolnej tematyce, napisane po polsku lub białorusku. Spośród prac 28 osób jury wyłoniło laureatów w dwóch kategoriach.

Dorośli i uczniowie szkół ponad gimnazjalnych:

I – Krystyna Kondrusik
II – Patrycja Karłów
III – Jan Grycuk

Dzieci (uczniowie szkół podstawowych i gimnazjów):

I – Sonia Nina Sulżyk
II – Martyna Matych
III – Emilia Koronkiewicz

Dziękujemy Gminnej Komisji Rozwiązywania Problemów Alkoholowych za ufundowanie nagród.

„Świąteczny kadr"

Zapalają się światła.
Akcja!
Ujęcie pierwsze, zbliżenie na ludzi.
Mina uśmiechnięta, broda do góry.
Niech nikt już nie marudzi!
Ej ty! Więcej radości, trochę nastroju!
A i przede wszystkim - ukaże się
w bardziej odświętnym stroju.
Ej! wy tam!
Ręka na zgodę i ciepły uścisk na dzisiejszy chłodek.
Gasną światła.
Akcja!
Ujęcie drugie, kamera na niebo.
Ej! niebo! Rozchmurz się, gwiazdy nam ukaż,
A płatki śniegu daj najpiękniejsze, jakie tylko wyszukasz.
A płatki śniegu to co -10 C? Porządniej ściśnij chłodem!
Niech wychłodzi Mikołajkową brodę!
Dron już gotowy.
Akcja!
Ujęcie trzecie, zbliżenie na domy.
No już, szybko! Gdzie są prezenty?!
Gdzie szklanka mleka, którą ma wypić święty?!
Choinka jak widzę, ładnie udekorowana,
Kolacja wigilijna już też podana...
I co? To już? Dobrze, no cóż...
Więc na tym kończymy.
W końcu jest to czas,
w którym każdy powinien porzucić swe zajęcie.
Wesołych świat i... Cięcie!

Martyna Mytych kl. III a, Zespół Szkół w Gródku

«Зіма»

У снежні на свята першы снег спаў,
Я са снежнай бабай гуляў.
Патрыцыя на лыжах ездзіла.
Бацькоў не слухала,
Носік задзёрты насіла ?
Першая зорка зазіхаціла,
Маці стол абрусам прыкрыла.
На стале рыба і пірагі і аладкі,
Усе спяваем беларускія калядкі,
кампот пах свой разносіць.
Калядкі гета магічны час
сабраў у хаце ўсіх нас
Пажаданні складаем
і нядобрае выбачаем.

Emilia Koronkiewicz, Niepubliczna SP w Załukach

„Starаść"

Życia jak pojazd mczycca,
A u pierszym wahonie starasć siadzić,
Nie u zabawie dajedzia da celu
i u akoszka twajo zastuczyć.

Ty nie bojsia jaje moj bratoczku,
nie przyszła jana akrasci ciabie
I prahnaci jaje ty nie zmożasz,
a tolki prytulić da siabie.

Ty pawinien jaje da serca pryniaci
i szyczra pakachaci jaje,
A jana ciabie nie pakinie
i budzia spryjaci tabie.

Wałasy pabialeli jak snieh,
nohi nie choczuć chadzici
i u spinie majoj szto to traszczyć
miłaja Starasć maja, treba masaży zrabici.

Nie zausiody pasłuszna mnie starasć
tady praklinaju jaje,
Czamu ty takaja nieudziaczna
Czaho ty tak muczysz mianie

A patom, kali spaci lahaju
to jana sielacca pabacz mianie
I znou ja jaje prytulaju
i praszu prabaczennia jaje.

Bywaje tak, kali kosci niewielmi balać
tady choczacca nam paspiawać
A jak muzyka stanie ihrać
Z achotaj idziem tancawać.

Starasć i ja padrużyli z saboj
Nieu na jaje niczoha lichoha
i tak budziam isci nierazłuczna u życci
da kanca naszoho życia ziemnoha.

Krystyna Kondrusik

"Сяджу з гарбатай"

Хаваю вочы за далонямі.
Парадкую думкі.
Імі выбягаю, імі ўцякаю.
Яны застаюцца,
Пакіданыя самыя сабе.
Гіпнатызуюць мяне.
І часам не ведаю:
Месца абуджэння?
Ці мая дарога?
Ці пусты завулак?
А мае шляхі ўсёк!
Таму гляджу ў гарбату.
І смакую горкі смак.
Ён арганізуе думкі на паліцах.
А мяне пхае ўперад.
Поўную прыватнасці,
Таемнасці, мяне...
Аж часам горы пераносяцца самыя.

Patrycja Karłow, Liceum nr 2 w Białymstoku

„Schody"

Nieustępliwie :
schodek po schodku.
Tętno faluje
jak płuca w zatorze.
Schodek ostatni.
W dłoni klucze,
Nagle myśl
boleśniejsza od udaru.
Przecież to chodzenie
do nieuchronności.
Jeszcze tyle spraw.

Jan Grycuk

Ja w myślistwie wyrosłem...

Wywiad z Markiem Bućko, myśliwym, prezesem Koła Łowieckiego „Podmuch"

Dorota Sulżyk: Jesteś prezesem koła łowieckiego...

Marek Bućko: Nie musisz wcale wspominać, że nim jestem. Tak, jestem prezesem Koła Łowieckiego „Podmuch" w Białymstoku. To przede wszystkim funkcja reprezentacyjna, ma więcej obowiązków niż przyjemności. W kole role są podzielone, jest prezes, sekretarz, skarbnik, dwóch łowczych, którzy dbają o gospodarkę łowiecką. Trzymam pieczę nad tym wszystkim. Koło łowieckie to taka firma. Ma swoje finanse, musi się rozliczać. Siedziba mojego koła jest w Białymstoku, ale obwody mamy tu u nas – jeden od Lipowego Mostu w prostej linii do Szacił i w dół rzeką Supraśl, niecka Józefowo, Radunin, Słuczanka. A drugi to Bielewicze, Zubry, Zubki.

D.S.: Ile jest kół łowieckich na terenie naszej gminy?

M.B.: Jest ich sporo. „Podmuch", „Las", „Bór", „Bóbr", „Jedność", „Cietrzew", „Mały orlik", i nie wiem, czy o jakimś nie zapomniałem. Z reguły ludziom się wydaje, że myśliwy wziął dubeltówkę, czy sztucer, wyszedł i „wsio twajo". Tak nie jest. Jest Książka Wpisów, do której zobowiązany jest wpisać się myśliwy, który wyjeżdża na polowanie, podając miejsce, czas wyjazdu i powrotu. To dla porządku i bezpieczeństwa. Myśliwy musi mieć pewność, że polując na dzika, nie spotka tam innego myśliwego.

D.S.: Wiem, że koła łowieckie dokarmiają zwierzęta. Czym się jeszcze zajmują?

M.B.: Mówiąc drastycznie, myśliwi są po to, by dokonać odstrzału. U nas w Polsce nie ma innej instytucji, która mogłaby to zrobić. Broń myśliwska służy tylko do wykonania polowania, do żadnych innych celów. Musimy dbać o to, co mamy – o wszystkie urządzenia łowieckie – paśniki, ambony, lizawki. Uprawiamy poletka zaporowe, żeby utrzymać zwierzynę i powstrzymać ją, żeby nie szła na pola rolników. Mamy obowiązek dbać o to, żeby nie było kłusownictwa.

D.S.: Moja córka mówiła, że jej kolega boi się jeździć do lasu – obawia się, że mogą go podstrzelić myśliwi.

M.B.: Zdarzają się różne sytuacje. Mój tato polował kiedyś podczas pełni na dzika w owsie. Gdy na chwilę schował się księżyc, usłyszał, że jest dzik, bo smorga owies (ściąga ziarna), ale, co dziwne, nie słyszał ciamkania. Gdy księżyc wyszedł, okazało się, że to zgięta w pół kobieta rwała owies dla królików. Do celów nie rozpoznanych myśliwy nie może strzelać. Tak że chłopak może być spokojny.

D.S.: Czy każdy może zostać myśliwym, być członkiem koła łowieckiego?

M.B.: Żeby wstąpić do koła, trzeba przede wszystkim mieć chęci. Potem napisać prośbę do koła o staż łowiecki, który trwa od roku do półtorej. To koło decyduje, czy kogoś takiego przyjmie. W ramach stażu członek zapoznaje się z myślistwem, kulturą, obyczajami, zasadami, językiem. Musi przejść szkolenia, egzaminy strzeleckie, poradnie lekarskie, psychologiczne. Jest to drogie hobby. Żeby zacząć przygodę z myślistwem, trzeba na początek mieć odłożone około 10 tys. zł. Sam kurs kosztuje 2,5 tys. zł, wpisowe to dziesięciokrotna wartość rocznej składki członkowskiej w kole – 3,5 tys. zł., ubranie, broń – średniej klasy sztucer kosztuje 3 tys. zł.

D.S.: Czy taki indywidualny wypad na polowanie jest obwarowany jakimiś procedurami?

M.B.: Przeważnie jeździ się na indywidualne polowania, we dwójkę, trójkę. Trzeba się wtedy wpisać do książki wpisów. Jeśli jedziemy w rejon ścisłego pogranicza, należy pobyt zgłosić u dyżurnego straży granicznej. Polowania indywidualne a zbiorowe to dwie różne rzeczy. Te zbiorowe nawiązują do starej tradycji. To były zawsze ogromne wydarzenia, z wozakami, psami, jedzeniem. Trzeba dodać, że nie możemy polować ot tak sobie. Na każdą zwierzynę jest ustalona liczba sztuk do odstrzelenia, wynika to z corocznych szacunkowych liczeń. Myśliwi są takimi regulatorami.

D.S.: A jak często organizuje się zbiorowe polowania?

M.B.: Takie polowania planuje się wcześniej, określa się miejsca i terminy. Każdy myśliwy z danego koła dostaje harmonogram. Organizujemy około 10 zbiorowych polowań w roku. Pomimo tego, że mamy w kole około 60 członków, to jeśli na polowaniu jest ponad 20 osób, jest to już trudne do ogarnięcia. Trzeba podzielić ich na połowę, polują w dwóch różnych miejscach. Myśliwi rozstawiają się w jednej linii, najczęściej na trybie, zachowując odstępy pomiędzy sobą. 500 m, dalej w linii ustawia się nagonka. A zwierzyna bardzo dobrze słyszy.

D.S.: No to chyba trudniej ustrzelić zwierza na takich polowaniach?

M.B.: My strzelamy, Pan Bóg kule nosi, a św. Hubert albo da-


Fot.Dorota Sulżyk

rzy, albo nie darzy. Na polowaniu liczy się szczęście i doświadczenie. Takie polowania kończą się często sukcesami, ale trzeba zachować pełną ciszę, wcześniej losujemy swoje stanowiska na linii.

D.S.: A gdzie jest miejsce na sygnały z trąbek, rogów?

M.B.: Niestety, to zanikająca tradycja. Nie mamy w naszym kole sygnalisty, człowieka, który potrafiłby zagrać sygnały łowieckie na sygnałówce. A trzeba też takie sygnały zrozumieć. Kiedyś nie było komórek, krótkofalówek, także wszyscy je znali jak pacierz.

D.S.: Dlaczego zostałeś myśliwym? Bo nie mam wątpliwości, że to Twoja ogromna pasja?

M.B.: Tak mi się wydaje. Bo, jeśli ktoś tego nie czuje, to nie jest myśliwym. Ja w myślistwie wyrosłem, mój ojciec jest myśliwym, dziadek nim był, jeśli moi synowie zechcą, też będą myśliwymi. Jako dziecko pamiętam, płakałem, jak ojciec nie chciał mnie wziąć na polowanie. Zostałem naganiaczem jako 11-latek.

Zauważa się teraz coraz więcej osób nastawionych negatywnie do myśliwych. Pewnie dajemy im też pożywkę różnymi wyskokami. Tak jak po tym, jak niedawno zdarzył się wypadek na południu Polski podczas polowania i przez przypadek zabito klacz, która uciekła do lasu. Ale to nie znaczy, że „należy zabić wszystkich myśliwych", jak przeczytałem na fb w jednym z komentarzy.

Uwielbiam przyrodę, w lesie odpoczywam. Polowanie to nie tylko strzelanie, czasem przez miesiąc czy dwa nic się nie strzeli. Na polowaniu najczęściej jesteś sam, bo mówimy tu o indywidualnym wyjeździe, i nagle zaczynasz słyszeć wszystkie odgłosy, szmery, ptak przeleci. Kiedyś się wystraszyłem, bo na wystawionej dubeltówce usiadła mi sowa. Człowiek jak jest sam, ma czas wszystko przemyśleć.

D.S.: Na jakie zwierzęta poluje się w naszych lasach?

M.B.: Od dobrych kilku lat nie polujemy wcale na zająca, bo jest go mało. A jest go mało, bo chronimy wszystkie drapieżniki latające. Strzelamy do lisów, jenotów, które polują na zające, a przecież one atakowane są najczęściej z powietrza. Powiedzenie „zając pod miedzą" nie wzięło się znikąd, ale dzisiaj nie ma już tej miedzy, zajęczyca nie ma możliwości schować się z małymi. Jest łatwym łupem. Poluje się więc na lisy, jenoty, kuny, borsuki, sarny, jelenie, dziki, kaczki. Dzika zwierzyna w Polsce jest własnością Skarbu Państwa. Myśliwi mogą upolowaną zwierzynę zdać na skup, albo ją kupić. Bo to, że ktoś jest myśliwym, nie upoważnia go do wzięcia zwierzyny bez rekompensaty pieniężnej.

D.S.: Zacząłeś mówić o dzikach. Słyszałam, że na Białorusi w związku z ASF zdecydowano się na odstrzał wszystkich dzików na pewnym obszarze. Jak ten problem wygląda u nas?

M. B.: Są teraz ogromne naciski na dzika. Były głosy, żeby wybić wszystkie dziki. Ale jest to niewykonalne, musielibyśmy chyba zamieszkać w lesie. Jeśli my nawet zanęcimy tego dzika karmą – ziemniakami, kukurydzą, to nie znaczy, że on tam przyjdzie. Dziki, zwłaszcza stare, są bardzo inteligentne. Poluję od 20 lat, a udało mi się tylko jednego dużego dzika ustrzelić. Teraz trochę przycichło z ASF. Ale próbowano nam narzucić łamanie zasad etycznych i kazano zabijać wszystkie dziki. Ale jak strzelać do matki, do lochy, która ma gromadkę warchlaków pasiaczków? Większość myśliwych się przeciwstawiło. Tak się nie da, są zasady etyczne, których nie powinno się łamać. Nadal są naciski. Zdajemy sprawozdania z ilości zabitych dzików do Okręgowej Rady Łowieckiej. Kilka kół było zagrożonych rozwiązaniem, ponieważ nie wywiązało się z obowiązków, m. in. ustrzeliło za mało dzików.

D.S.: Czy każdego dnia w roku można polować, czy są wyznaczone okresy?

M.B.: Prawie przez cały rok można polować, tylko nie codziennie na wszystko. Jest kalendarz polowań, w którym zaznaczone są okresy ochronne. Jest to najczęściej okres, kiedy samice wyprowadzają młode. Na jelenie byki można polować od 21 sierpnia do końca lutego. Na kozła się teraz (w listopadzie) nie poluje, bo w październiku zaczyna gubić parostki.

D.S.: Nie wyobrażam sobie, jak można zabić zwierzę. Bo czy to nie jest trudne – strzelać do niego?

M.B.: Na pewno to jest trudne. I trudno mi o tym z Tobą rozmawiać. Na pewno nie jest to sport. A czy

łatwo jest zabić zwierzę gospodarskie – cielaka, świnię, kurę? Dzieci na wsi są oswojone z zabijaniem zwierząt. Wiedzą, że kurka jest nie tylko po to, żeby ładnie wyglądała i znosiła jajeczka, ale będzie z niej rosół. Tak z każdym gospodarskim zwierzęciem. Kiedyś śmierć zwierzęcia była codziennością. Polowanie to redukcja zwierząt, chociaż ekolodzy twierdzą, że gospodarka sama by się wyrównała. Ale ile lat na to trzeba? I czy to w ogóle możliwe? Teraz bardzo dużo gatunków jest chronionych. Jest więcej wilków, rysiów, łosi. Nawet, pomimo odstrzałów jest coraz więcej jeleni. A jeleń robi duże spustoszenie w lasach. Musimy wiedzieć, które zwierzę można odstrzelić. Na przykład widzimy, który osobnik jest słaby, chory lub stary i wykonał już swoje zadanie w łowisku. Chciałbym podkreślić, że w myślistwie ważna jest etyka. Jeśli postrzelimy zwierzę i ucieknie ono do lasu, musimy je odnaleźć, żeby nie cierpiało. A to czasem niełatwa sprawa.

D.S.: Myślistwo, jak mało która dziedzina, szczyci się dużą ilością terminów. Które z nich są Twoimi ulubionymi?

M.B.: Ciekawe pod tym względem są stare pieśni myśliwskie. „Lustro" to określenie tyłka jeleniowatych. Części intymne u samic to „fartuszki", a u samców – „pędzel". Nogi u jeleni to „badyle", u dzików „biegi" bądź „rapety", u bażanta i kuropatwy – „cieki" (kuropatwy nie biegną, tylko ciekną). Każdy myśliwy uśmiecha się, kiedy słyszy o rogach jelenia. Jelenie mają poroża, wieniec, a rogi są u krowy.

D.S.: Jakie jest Twoje zdanie na temat publicznego pokazywania zabitych zwierząt podczas polowania. W mediach było ostatnio głośno o takim zdarzeniu, które miało miejsce w centrum miasta, w parku.

M.B.: Nie słyszałem o tym. Nie wiem, po co przywożono do miasta te zwierzęta, ale najprawdopodobniej chodziło o „pokot". Jest to oddanie hołdu i szacunku temu zwierzęciu, które się pozyskało. Moim zdaniem powinien on odbywać się w miejscu polowania. Na zbiorowych polowaniach zwierzęta układa się według hierarchii, na gałązkach jedliny, na prawym boku, przykrywa się przestrzelinę złomem (gałązką) z drzewa, ostatni kęs wkłada się do pyska. Jest to pożegnanie zwierzęcia z knieją. Nie-myśliwi nie są przygotowani na taki widok.

D.S.: Z tej naszej rozmowy wynika, że trzeba mieć ogromną wiedzę, żeby być myśliwym.

M.B.: Ja i mój brat, który też jest myśliwym, wyrastaliśmy w tym. Zawsze nas interesowało, po co ojciec jeździ na polowania. Podpatrywało się go, kiedy czasem zabierał nas na polowania. Trzeba się było umieć zachować, być cicho. Żonę wziąłem tylko raz na polowanie, pokłóciliśmy się, bo się śmiała, myślała, że żartuję z tym cichym zachowaniem. A akurat w oddali stała chmara jeleni. Jelenie zawróciły i poszły. To, że się zdało egzamin na myśliwego, nie kończy całej edukacji. Żeby być takim prawdziwym myśliwym, trzeba wiele godzin spędzić w lesie, czuć to myślistwo. To taka filozofia, hobby. Trzeba to lubić. I mieć szmergla, żeby przy dwudziestostopniowym mrozie jechać na polowanie. Z myśliwskim pozdrowieniem „Darz Bór".

Rozmawiała
Dorota Sulżyk ▲

Leśny Bieg Niepodległości



Fot. Jan Bogdan Boczko

11 listopada 1918 r. w Warszawie Rada Regencyjna przekazała władzę Józefowi Piłsudskiemu. Tym samym po 123 latach Polska odzyskała niepodległość. „Wielu ludzi oddało życie za to, byśmy dziś mogli cieszyć się niepodległą Polską"- mówił Nadleśniczy Krzysztof Bozik podczas uroczystego rozpoczęcia obchodów Święta Niepodległości 9 listopada 2015 r. w Nadleśnictwie Waliły. Właśnie ta radość z wolnej Polski stała się najważniejsza podczas specjalnego wydarzenia - Leśnego Biegu Niepodległości. Były to zawody zorganizowane przez Nadleśnictwo Waliły we współpracy z Gimnazjum w Gródku.

Uczestnicy Leśnego Biegu Niepodległości mieli bardzo trudne zadanie. Oprócz formy fizycznej musieli wykazać się też sporą wiedzą historyczną. Żeby zdobyć główną nagrodę, należało przebiec 2,5-kilometrową trasę w jak najszybszym czasie, a jednocześnie na punktach prawidłowo odpowiedzieć na pytania dotyczące historii Polski. Nie każdemu udała się ta trudna sztuka. Najlepsze miejsca zdobyły pary:

Emilia Sieńczykowska i Gabrysia Krosowska – I miejsce, Łukasz Czemiel i Tomasz Owerczuk – II miejsce, Monika Szymaniuk i Ela Szeląg – III miejsce

Gratulujemy!

Wszyscy uczestnicy wykazali się duża wolą walki, radością i zaangażowaniem. Dziękujemy.

Małgorzata Zbyryt

Święto Niepodległości



Fot.Radosław Kulesza

10 listopada 2015 roku miały miejsce uroczyste obchody Święta Niepodległości. Pod eskortą Policji z Zespołu Szkół wyruszył przemarsz z uczniami, przedstawicielami władzy lokalnej oraz jednostek gminnych. Złożono kwiaty przy pomnikach. Następnie odbyła się część artystyczna w GCK w wykonaniu uczniów Zespołu Szkół.



Fot.Album „Gródek w starej fotografii"

Obchody 11 listopada w 1936 roku w miejscu dzisiejszego parku.

W ogrodzie i kuchni – (odc. szósty). Święta od kuchni.

Co tak pachnie świętami? Zapytała młodsza córka w ostatnią sobotę listopada. Ja w tym czasie dopiekałam ciasto według nowego przepisu. I rzeczywiście, głęboki wdech … w mojej kuchni pachniało świętami. Korzenne przyprawy pobudziły zmysły i sprawiły, że zrobiło nam się cieplej na duszy. Zatęskniłyśmy za Bożym Narodzeniem i czasem, kiedy wspólnie przygotowujemy się na nadejście pierwszej gwiazdki. Większość zapachów i aromatów kojarzy nam się głównie z wigilią. Uroczystą kolacją składającą się z nieparzystej liczby potraw. Listę dań otwiera jedna z tradycyjnych zup wigilijnych – barszcz czerwony z uszkami. Potrawa nie dość, że pyszna i zdrowa, to jeszcze pięknie prezentuje się na stole przykrytym białym obrusem. W niektórych regionach Polski, w moim domu również, podawana jest zupa grzybowa. Kompot z suszu to kolejna ważna pozycja na wigilijnej liście przepełniona symboliką. W wigilię nie może także zabraknąć maku. Według wierzeń ludowych mak przynosił bogactwo, a jego brak mógł przynieść nieszczęście. Stąd ważną pozycją na liście jest makowiec, ale najważniejszą jest kutia. Potrawa przygotowywana z pszenicy, maku, miodu oraz dużej ilości bakalii. Ale chyba nikt nie wyobraża sobie świąt bez choinki! Dawniej, wcześnie rano w wigilię gospodarz domu przynosił z lasu drzewko lub iglaste gałęzie. Był to rodzaj kradzieży obrzędowej. Drzewko z innego świata miało zesłać jego złodziejowi szczęście. Dziś nie musimy kraść świerków, można je kupić w niedalekim Nadleśnictwie Waliły. Można też kupić drzewko w doniczce, pamiętajcie, że w naszym klimacie drzewa i krzewy iglaste przechodzą zimą w stan spoczynku. Nie przestają wprawdzie oddychać i czerpać wody z podłoża, ale ich funkcje biologiczne są bardzo ograniczone. Musimy sobie zatem zdawać sprawę z tego, że przenosząc choinkę na dłużej do ciepłego pomieszczenia, przerwiemy jej sen zimowy. Soki zaczną krążyć i pojawią się młode jasnozielone pędy. Dlatego bezpieczny czas przebywania rośliny we wnętrzu, bez przerwania jej spoczynku, to najwyżej 6-7 dni. Drzewko, które nie zostało „przebudzone", możemy wynieść do ogrodu lub na balkon. Trzeba jednak okryć pojemnik, w którym rośnie, tkaniną jutową, matą słomianą lub tekturą falistą. Donicę z rośliną najlepiej ustawić w zacisznym miejscu, do którego nie dociera bezpośrednie światło słoneczne. Wiosną drzewko wysadzamy do gruntu.

Wracając do pytania córki. To kawowy piernik swym zapachem otworzył szufladkę z tęsknotą za świętami, za choinką, za zamieszaniem związanym z przyjazdem rodziny, za śniegiem … za Wsienoczną. Głęboki wdech… jeszcze tylko pięć tygodni. Jeśli macie ochotę przekonać się, czy ten piernik był naprawdę tak aromatyczny, namawiam do upieczenia go z tego przepisu. Składniki: 125g masła, 2 jajka, 120g drobnego cukru, 250ml płynnego miodu, 50ml parzonej mocnej kawy, 280g mąki, 1 łyżeczka proszku do pieczenia, 4 łyżeczki mieszanych przypraw: cynamonu, imbiru w proszku, tłuczonych goździków, przyprawy do piernika; 100g suszonych śliwek bez pestek, 50g orzechów włoskich, 50g suszonych wiśni lub rodzynek, masło i tarta bułka do formy oraz słoiczek powideł śliwkowych. Masło roztapiamy i studzimy. Jajka ucieramy z


Fot.Barbara Niczyporuk

cukrem na puch. Dodajemy do nich miód, masło i ostudzoną kawę, cały czas ucierając. Mąkę, proszek do pieczenia i przyprawy mieszamy. Wsypujemy do masy miodowej, mieszamy. Śliwki kroimy na kawałki, orzechy siekamy i razem z wiśniami dodajemy do ciasta. Mieszamy. Keksówkę smarujemy masłem i posypujemy tartą bułką. Wlewamy ciasto. Pieczemy 90 minut w 170-180 C. Studzimy. Kroimy na trzy części i przekładamy powidłami.

Kochani Czytelnicy „WG – HN" życzę Wam tradycyjnie: Wesołych Świąt.

Barbara Niczyporuk

Wieści biblioteczne



Fot.archiwum Biblioteki

Czytam sobie w bibliotece

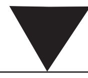
4 listopada odbyły się w Bibliotece Publicznej zajęcia edukacyjne pt. „Przyjaciele Planety Ziemia" na podstawie książki Wojciecha Widłaka „Marta i ufoludek" z kl. I c (wych. Barbara Mukosiej) z Zespołu Szkół w Gródku. Warsztaty powstały z projektu „Czytam sobie" organizowanego przez Centrum Edukacji Obywatelskiej. Łączyły w sobie edukację czytelniczą z innymi, twórczymi formami działania np. animacją, słuchowiskiem, teatrem czy plastyką. Dzieci dowiedziały się, jak segregować śmieci, co to jest recykling. Pani Maria Mieleszko z GCK pokazała obrazy, pudełka, koszyczki z odpadów. Pierwszoklasiści czytali samodzielnie książkę. Po wysłuchaniu historii o ufoludku wykonały ze śmieci własne ufoludki.

Natomiast 10 listopada odbyły się kolejne zajęcia edukacyjne pt. „ Szarka i wilki" na podstawie książki Ewy Nowak „Szarka". Brali w nich udział uczniowie kl. II c (wych. Ewa Klimowicz) z Zespołu Szkół w Gródku. Drugoklasiści chętnie zgłaszali się do czytania książki. Dzieci poznały zwierzęta mieszkające w lesie i ich tropy.

Wykonały wilczki ze skarpetek. Dzieci z obu klas na koniec spotkania otrzymały dyplomy imienne za udział w zajęciach, zakładki do książek, zawieszki na drzwi, kolorowanki oraz naklejki. Książeczki służą do ćwiczenia nauki czytania na trzech poziomach (7 książek) i można je wypożyczyć do domu.

Biblioteka Publiczna w Gródku zajęła II miejsce w konkursie wojewódzkim

18 listopada 2015 r. w siedzibie Książnicy Podlaskiej odbyła się VI Regionalna Konferencja Bibliotek Publicznych województwa podlaskiego pod hasłem „Jan Długosz i prawda minionych wieków". Na spotkaniu miało miejsce ogłoszenie wyników i wręczenie nagród w konkursie na kroniki multimedialne bibliotek „Annales bibliotek, czyli opowieść o minionych



dziejach obrazem malowana”. Nagrody ufundowała Książnica Podlaska w Białymstoku, Stowarzyszenie Bibliotekarzy Polskich Oddział Białystok oraz Urząd Marszałkowski Województwa Podlaskiego. Komisja konkursowa nagrodziła i wyróżniła następujące biblioteki: I miejsce - Biblioteka Miejska w Szczuczynie, **II miejsce - Biblioteka Publiczna w Gródku,** III miejsce - Biblioteka Publiczna w Mońkach. Jesteśmy zaszczyceni, gdyż mieliśmy możliwość konkurowania z bibliotekami miejskimi, a jeszcze większą przyjemność sprawiło nam, że zostaliśmy tak wysoko nagrodzeni jako jedyna biblioteka gminna. Celem konferencji było m. in.: uhonorowanie obchodów roku J. Długosza, propagowanie idei prowadzenia kronik jako dokumentacji życia i pracy bibliotek, rozwijanie kreatywności i umiejętności twórczych bibliotekarzy. Konferencja była okazją do wymiany pomysłów na działania, które mają zachęcić czytelników do odwiedzania bibliotek.

Katarzyna Rogacz

Porada językowa

Wielkimi krokami nadchodzi koniec roku dwa tysiące piętnastego. Rozpocznie się rok dwa tysiące szesnasty i tylko te formy liczebników są poprawne. Zapamiętajmy, że w liczebnikach złożonych odmieniamy wyłącznie ostatni wyraz. W związku z tym, że zbliżają się święta, przypominam pisownię niektórych wyrazów. Słowo Wigilia, pisane wielką literą, odnosi się do uroczystej kolacji wigilijnej. Natomiast wigilia zapisana małą literą oznacza dzień poprzedzający inny ważny dzień. Robimy prezenty bożonarodzeniowe i składamy życzenia z okazji świąt Bożego Narodzenia. Nowy Rok pisany wielką literą to synonim 1 stycznia. Gdy będziemy mieli na myśli coś, co się wydarzy w nowym roku, na przykład w lutym, nowy rok zapiszemy małą literą.

Irena Matysiuk

Prawo w pytaniach i odpowiedziach

Tydzień przed porodem założyłam działalność gospodarczą. ZUS odmówił mi wypłacenia zasiłku macierzyńskiego. Czy mógł tak postąpić oraz na jakiej podstawie?

Generalnie rzecz ujmując, składki chorobowe są dobrowolne i w sytuacji, gdy chce Pani otrzymać zasiłek macierzyński z ZUS to obowiązuje karencja 30 dni. Aby otrzymać ten zasiłek musiałaby pani otworzyć działalność 31 dni przed rozwiązaniem oraz zadeklarować dobrowolne składki chorobowe.

Paweł Zawadzki - doktorant prawa

Korespondencję proszę kierować pod adres: Waliły - Stacja, ul. Kolejowa 9, 16-040 Gródek, zawadzkip11@wp.pl



Wiadomości Gródeckie Haradockija Nawiny

„Wiadomości Gródeckie – Haradockija Nawiny”. Gazeta miejscowa. Ukazuje się raz w miesiącu. **Wydawca**: Gminne Centrum Kultury w Gródku. **Redagują**: Dorota Sulżyk (redaktor naczelna), Radosław Kulesza (skład i łamanie). **Współpracują**: Jan Bogdan Boczko, Irena Matysiuk, Wiera Tarasewicz, Daniel Sjargi, Małgorzata Zbyryt, Barbara Niczyporuk, nauczyciele i uczniowie Zespołu Szkół w Gródku. **Adres redakcji**: ul. A.G. Chodkiewiczów 4, 16-040 Gródek, tel. 600 051 441, e-mail: dsulzyk@gckgrodek.pl, **www.gckgrodek.pl** Za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada oraz zastrzega sobie prawo do skracania i redagowania materiałów przekazanych do opublikowania. Gazetę można kupić w sklepach na terenie gminy Gródek, bądź zamówić prenumeratę (4 zł + 2 zł koszt wysyłki - cena za jeden miesiąc)
Materiały, listy, uwagi, ogłoszenia i reklamy przyjmuje Gminne Centrum Kultury.
Numer złożono 09.12.2015. Wydrukowano w drukarni ARES w Białymstoku.

MULTIAGENCJA
ARKADIA

Marzena Skowrońska-Klimuszko

tel. 883 299 600,
888 541 445, 85 7170 377
e-mail: multiagencja.arkadia@wp.pl

OFERTA 16 TOWARZYSTW UBEZPIECZENIOWYCH!

GWARANCJA:
- miłej obsługi klienta
- satysfakcji z zaproponowanej składki
- agent 24 h na dobę
- dojazd do klienta lub spotkanie w biurze
- przypominanie terminu wznowień ubezpieczeń

UBEZPIECZENIA:
- komunikacyjne
- majątkowe
- firmowe
- turystyczne
- zawodowe
- na życie

USŁUGI
KSIĘGOWE

ALINA KULESZA

16-040 Waliły-Stacja ul. Szosa Wschodnia 13
e-mail kulesza@list.pl
telefon 602-308-468

USŁUGI W ZAKRESIE:

1. KSIĘGOWOŚCI
   - *książki przychodów i rozchodów*
   - *ryczałt*
   - *ewidencję VAT*
   - *ewidencję środków trwałych*
   - *rozliczanie podatków PIT, VAT*
2. KADRY I PŁACE, ZUS



Ceny dostosowane indywidualnie do klienta.
Nowy klient - 50% rabatu za pierwszy miesiąc.



Sano WETERYNARIA

GRÓDEK

oferuje:
- pasze, koncentraty i witaminy
- mleka, preparaty przeciwko biegunkom, bufory i kredę
- folie, zakiszacze, siatki i sznurki rolnicze
- nasiona traw i innych roślin
- karmy dla psów i kotów oraz preparaty przeciw kleszczowe i innym pasożytom
- wszystkie rodzaje pasz dla drobiu
- nieodpłatne doradztwo i dostawa do domu

ul. Chodkiewiczów 31
Tel. 85 7180 148, 608 389 940
www.sano-grodek.pf.pl



ZATRUDNIĘ PRACOWNIKA
Z WYKSZTAŁCENIEM
ROLNICZYM
I PRAWEM JAZDY

Dom Pogrzebowy
CEREMONIAŁ

Anatol Choruży
ul. Młynowa 10
16-040 Gródek

TEL: 608 319 632

W skład usługi pogrzebowej wchodzi: trumna, Krzyż z tabliczką, klepsydry, komplet garderoby, eksportacja zmarłego z różnych miejsc, karawan, załatwianie formalności (USC, kościół lub cerkiew), wyniesienie z domu, wykopanie oraz usypanie grobu, chłodzenie zwłok, bus do przewozu osób uczestniczących w pogrzebie.

Do dyspozycji posiadamy sale pogrzebowe oraz chłodnię do przetrzymywania zwłok. Cena obowiązuje w promieniu 100 km. Powyżej 100 km według ustalonych stawek za transport. Wykonujemy także kremację ciała oraz inne usługi pogrzebowe i cmentarne. Działamy profesjonalnie! Gwarantujemy solidne usługi!
Do Państwa dyspozycji 24 h na dobę.



JUKO

Adam Woronowicz

SKLEP Z PASZAMI W GRÓDKU

tel. 502768618

- *MIESZANKI DLA DROBIU*
- *MIESZANKI DLA CIELĄT I BYDŁA*
- *KARMA DLA PSA/KOTA*
- *ŚRODKI OCHRONY ROŚLIN*
- *WYROBY Z WIKLINY*



ul. Chodkiewiczów 6
(koło GCK)

SGB
Bank Spółdzielczy w Białymstoku

KREDYT GOTÓWKOWY 5 na 5

teraz jeszcze lżejszy do spłaty

oprocentowanie tylko 5% w stosunku rocznym

- **okres kredytowania – do 60 miesięcy**
- **do wyboru – raty malejące lub annuitetowe**
- **jednorazowa prowizja z tytułu udzielonego kredytu - tylko 5%**
- **brak opłaty za rozpatrzenie wniosku**

Informacja oparta na reprezentatywnym przykładzie: całkowita kwota kredytu: 12.000,00 zł, okres kredytowania: 36 m-cy, miesięczna rata kapitałowa kredytu: pierwsza wyrównawcza – 345,00 zł, pozostałe raty – po 333,00 zł, roczne oprocentowanie nominalne: 5,00%, kwota odsetek: 922,63 zł, prowizja za udzielenie kredytu: 5,00% całkowitej kwoty kredytu – 600,00 zł, łączna kwota opłat za prowadzenie rachunku oszczędnościowo-rozliczeniowego i użytkowanie karty debetowej lub karty własnej w całym okresie kredytowania (w pakiecie STANDARD) – 270,00 zł. Przy przyjęciu wyżej wymienionych parametrów całkowity koszt kredytu wynosi 1.792,63 zł, RRSO wynosi 10,4689%, całkowita kwota do zapłaty wynosi 13.792,63 zł. Ostateczne warunki kredytowania uzależnione są od wyniku oceny zdolności kredytowej Klienta, daty wypłaty kredytu oraz terminu regulowania raty kredytowej.

Szczegółowe informacje w placówkach Banku Spółdzielczego w Białymstoku

Filie:
- Nr 1 – Białystok, ul. Świętokrzyska 5
- Nr 2 – Białystok, ul. Berlinga 10
- Nr 3 – Białystok, ul. Żelazna 9
- Nr 4 – Fasty, Szosa Knyszyńska 17
- Nr 5 – Białystok, ul. Wrocławska 49 B lok. 2

Oddziały:
- I/Oddział – Białystok, ul. Zamenhofa 4
- II/Oddział – Białystok, ul. Zamenhofa 4
- Choroszcz – Rynek 11 Listopada 9
- Dobrzyniewo Duże – ul. Białostocka 6
- Gródek – ul. Chodkiewiczów 9
- Krynki – ul. Garbarska 3
- Michałowo – ul. Białostocka 26
- Supraśl – ul. Piłsudskiego 7
- Tykocin – ul. Złota 18
- Zaścianki – Szosa Baranowicka 39/2

Biuro Księgowe Buchalter
Piotr Bancarewicz

ul. Chodkiewiczów 32 lok.14
16-040 Gródek
tel. 85 71 80 296
tel. kom. 666 046 664
e-mail: biuro-buchalter@wp.pl

- prowadzimy księgowość przedsiębiorstw
- rozliczamy gospodarstwa rolne
- sporządzamy roczne deklaracje pracowników

Doradztwo przy zakładaniu firmy za darmo!
Pierwsze 3 miesiące za 1 zł!

AUTO GRZEŚ

GRZEGORZ KUŹMICZ

- **NAPRAWA AUT** POWYPADKOWYCH, POKOLIZYJNYCH, SKORODOWANYCH
- **NAPRAWA ZDERZAKÓW**
- **SERWIS KLIMATYZACJI** ODGRZYBIANIE, NAPEŁNIANIE CZYNNIKIEM
- **POMOC DROGOWA**



608 35 26 35
881 31 16 03



POGOTOWIE SPOŻYWCZE

TEL. 798-411-124

NA TERENIE GMIN:
MICHAŁOWO, GRÓDEK
ZABŁUDÓW, NAREWKA, NAREW

ZADZWOŃ UZGODNIMY
TERMIN DOSTAWY

SPRZEDAŻ RÓWNIEŻ
INTERNETOWA
www.bachury.otwarte24.pl

ZAPRASZA
PPHU BARTŁOMIEJ
Worona Zdzisław Bartłomiej
Bachury 44
16-050 Michałowo
NIP 7541495229
REGON 200769007

Gabinet Uśmiechu

Stomatologia Rodzinna

zaprasza na:
- przegląd: konsultacje gratis!
- leczenie kanałowe
- protezy stałe i ruchome
- piaskowanie
- RTG
- Chirurgia
- praca z mikroskopem – filia Białystok

ZAPRASZAMY!
Gródek, ul. Młynowa 10,
Tel. 535 966 639

Dziesiąte urodziny Kazki

– Ile osób przewinęło się przez Kazkę, ile piosenek przez te 10 lat zaśpiewaliśmy? Ojej, ciężko zliczyć – mówią Maria Abramowicz i Katarzyna Kokieć – prowadzące od samego początku dziecięcy zespół działający przy Zespole Szkół w Gródku.

W sobotę 21 listopada na scenie sali widowiskowej GCK huknęła piosenka, prawie hymn Gródka, zaśpiewana przez Kazkę – czternastoosobową grupę dzieci ze szkoły podstawowej razem z Jesiennym Liściem: „Hara, Hara, Haradok/ Haradoczak, Haradok/ Chutka wyras i abżyusia,/ U sercy rodnieńki kutok./ Haradok, Haradok – nasz wiaskowy Haradok,/ Haradok, Haradok – nasz kachany Haradok." I tak rozpoczęło się świętowanie 10-tych urodzin Kazki. Były dobre ciepłe słowa i prezenty od Wójta, Radnych Gminy Gródek, Dyrekcji Zespołu Szkół w Gródku, Dyrektora GCK w Gródku, pani Wiery Tarasewicz – byłej dyrektorki Szkoły Podstawowej w Gródku, Jesiennego Liścia, Chutara, rodziców dzieci z Kazki. Pan Anatol Porębski napisał z tej okazji wiersz o Kazce, a pan Janek Karpowicz życzył, aby dzieci z Kazki „byli zausiody saboju i hanarylisia bahataj spadczynaj naszaj Baćkauszczyny". Pani dyrektor Anna Grycuk również podkreślała, że ważne jest, aby nie wstydzić się tradycji, nie zapominać o niej, przekazywać ją. I Kazka właśnie to robi. Dzieci w swoim repertuarze mają piosenki w języku białoruskim. Na scenie zaprezentowały dziesięć utworów, m.in.: „Żauranaczka", „Ramonka", „Baj", „Tańcuj", „Nastauniki", „Zwonczyki". Niespodzianką były solowe występy dawnych Kazkowiczów – gimnazjalistów, licealistów i studentów: Sary Kondraciuk, Oli Jarockiej, Darii i Oli Ostapczuk, Gabrysi Naliwajko, Oli Abramowicz, Oli Oziabło, Darii Sierżan, Ani Trochimczyk, Łukasza Ziniewicza. Wszyscy wspólnie zaśpiewali piosenkę „Śpiawajucza Kazka". Wójt Wiesław Kulesza podkreślił, że dzisiejsze święto jest ogromnym prezentem dla mieszkańców gminy Gródek. Przez te wszystkie lata zespół brał udział w licznych prezentacjach, projektach, konkursach, imprezach środowiskowych i szkolnych, stał się wizytówką nie tylko szkoły, ale też całej naszej gminy.

– 10 lat minęło jak jeden dzień. Cieszymy się, że mogliśmy być częścią tak wspaniałego projektu, jakim była i wciąż jest Kazka, w której śpiewaliśmy chyba przez pięć lat. Mamy same dobre wspomnienia i dziś wiele z nich wróciło – mówili Łukasz Ziniewicz i Ania Trochimczyk – dawni Kazkowicze. Ania dodaje, że podczas uroczystości (poprowadziła tę imprezę) śmiała się, płakała, wzruszała na przemian. Gdyby nie było tych dobrych wspomnień, Łukasz nie przyjechałby aż z Warszawy (tam studiuje). A tak na scenie razem z Anią pięknie przypomnieli piosenkę śpiewaną przed laty w Kazce – „Bieły śnieh".

Wydarzenie uatrakcyjnił film pt. „X-lecie zespołu Kazka" zrealizowany przez gimnazjalistki – Olę Jarocką (kl. II), Gabrysię Ciuńczyk (kl. I) i Sonię Sulżyk (kl. I) w ramach gimnazjalnego projektu. Nauczyciele, pani Maria Abramowicz, Katarzyna Kokieć, Elżbieta Romańczuk i Barbara Konończuk zorganizowały wystawę fotografii, strojów, wierszy napisanych dla „Kazki" przez białoruskich poetów, którą można było obejrzeć w holu GCK. Na koniec oficjalnej części panie Maria Abramowicz i Katarzyna Kokieć wręczyły podziękowania sporej grupce osób, przyjaciołom Kazki, które na przestrzeni 10 lat wspierały zespół.

A w części mniej oficjalnej był słodki poczęstunek przygotowany przez rodziców, no i trzypiętrowy tort ze zdjęciami dzieci z Kazki, upieczony przez panią Ewę Markowską. Najmłodsi Kazkowicze (i nie tylko oni) wpatrywali się w tort z zachwytem.

„Widzimy się na kolejnym jubileuszu. Mamy nadzieję, że będziecie o nas pamiętać." – takim wpisem Ani Trochimczyk i Łukasza Ziniewicza kończy się specjalnie przygotowana na jubileusz Księga Pamiątkowa. Za dziesięć lat uzbiera się całkiem pokaźna grupka Kazkowiczów. Panie Marysia i Kasia (oby sił i energii im nigdy nie zabrakło) na pewno nie zapomną o nikim. Policzyły już na spokojnie. 46 osób, około 30 piosenek.

Organizator wydarzenia - Zespół Szkół w Gródku, współorganizator - GCK w Gródku.

tekst i foto: Dorota Sulżyk







